Rok XIII. Nr. 296 (3899) Wilno, Środa 28 Października 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

ROMA — WILNO

Wczoraj w mieście naszym bawiła specjalna misja armiji włoskiej przybyła dla złożenia hołdu Sercu Wielkiego Marszałka.

Przybywający z rozkazu swego Duce generałowie włoscy złożyli w mauzoleum na Rossie posąg wilczycy rzymskiej. Uroczystość ta ma charakter wielkiego aktu symbolicznego.

Tradycje przyjaźni polsko - włoskiej były przez wszystkie wieki nadzwyczaj żywe. Więzy kulturalne łączyły zawsze nasz naród z wielką i słoneczną Italią, ojczyzną Dantego Alighieri, Leonarda da Vinci, Michała Anioła i tylu innych wielkich duchów..

Gdzież bardziej jak właśnie u nas w Wilnie można wyczuć i zrozumieć te prastare więzy kulturalne łączące Italię z Polską.

Dla każdego, kto umie patrzeć najpiękniejsze zabytki wileńskie mówią pod tym względem jakże wiele.

Uroczystość wczorajsza związek ten jeszcze bardziej zacieśniła.

W mieście, którego powstanie wiąże się z legendą o żelaznym wilku złożono posąg wilczycy będącej symbolem Wiecznego Miasta.

Symbol wilczycy jakże dobrze odpowiada temu co dzisiejsza Italia prezentuje. Włochy faszystowskie są ucieleśnieniem tężyzny moralnej i fizycznej, wyrazem rycerskiego ducha rzymskiego. Wilczyca to symbol hartu i mocy.

Miasto nasze jest ostatnim bastionem cywilizacji chrześcijańskiej i łacińskiej na rubieżach bolszewickiej barbarii. Jeśli nie chcemy się ugiąć w tej walce i ulec szturmom barbarii, trzeba nam pamiętać o symbolu żelaznego wilka. Ta prastara legenda jest dowodem hartu rycerskiego naszych przodków, których następcą był Józef Piłsudski

Ona też winna być wyrazem naszej postawy na wschodzie.



U góry fotomontażu: Hołd delegacji włoskiej Sercu Marszałka.

U dołu: Delegacja wpisuje się do księgi pamiątkowej

Wczoraj o godz. 7.45 przybyła do Wilna z Warszawy delegacja armii włoskiej w osobach: gen. Eugeniusz Coselschi (przewodniczący misji), gen. Humbert Somma (dowódca dyw. piech. w Weronie), gen. Rudolf Ragioni (insp. gł. komendy milicji faszystowskiej). gen. Wictor Raffaldi (komendant nacz. milicji kolejowej), płk. Paweł Berardi (płk. sztabu głównego) i dr. Gwidon Ferrucio Cabalzar (kapitan milicji faszystowskiej)

Po przyjeździe do Wilna, delegacja do godziny 9.30 przebywała na dworcu w specjalnym wagonie.

O godz. 9.30 przy dźwiękach hymnu królewskiego Włoch wjechał na pierwszy peron pociąg z gośćmi. Kompanie honorowe sprezentowały broń. Wysiadającego z pociągu gen. Coselschiego powitał pierwszy gen. Skwarczyński, po czym przy dźwiękach hymnu faszystowskiego „Giovinezza" delegacja wraz z przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych Wilna przeszła przed frontem kompanii honorowych. W tym czasie licznie zebrana na dworcu ludność zgotowała gościom serdeczne przywitanie, wiwatując na cześć Włoch.

Po krótkim pobycie w salonach recepcyjnych. Włosi złożyli wizyty inspektorowi armii gen. Dąb Biernackiemu, wojewodzie wileńskiemu Bociańskiemu i prezydentowi miasta Wilna dr. Maleszewskiemu.

Na godzinę 11 została wyznaczona uroczystość złożenia hołdu na Rossie.

O godz. 10 min. 30 rano poczty sztandarowe i delegacje: Związku b. Wojskowych, Rady Miejskiej, Senatu akademickiego USB, wszystkich formacyj wojskowych Wilna wraz z dowódcami pułków na czele ustawiły się wokół cmentarzyska poległych żołnierzy przy cmentarzu Rossa tworząc czworobok. Na gości przed cmentarzyskiem oczekiwali: gen. Dąb Biernacki, wojewoda Bociański, gen. Skwarczyński, płk. Janicki, płk. Podwysocki, rektor U. S. B. Jakowicki, prezydent miasta dr. Maleszewski.

Po przybyciu specjalnej misji wojskowej Włoch dowódca kompanii honorowej złożył szefowi misji wraz z osobami towarzyszącymi raport. Przy dźwiękach werbla goście przeszli przed frontem kompanii honorowej.

W momencie składania wieńca przez gości na płycie w mauzoleum na Rossie i posążku symbolicznej wilczycy, orkiestra odegrała hymny włoski królewski i faszystowski, polski hymn narodowy i marsza „Pierwszej Brygady". Po złożeniu wieńca nastąpiła 1-minutowa cisza.

Po tej uroczystej chwili goście wpisali się do księgi pamiątkowej znajdującej się na Rossie.

Przy wyjściu z cmentarzyska na Rossie, delegację włoską licznie zebrana publiczność powitała spontaniczną owacją na rzecz Włoch. W odpowiedzi na serdeczne przyjęcie, przewodniczący misji gen. Coschelsi kilkakrotnie w języku polskim wzniósł okrzyk „Niech żyje Polska".

Na rzeźbie przedstawiającej wilczycę rzymską znajduje się napis w języku włoskim:

„Tu, gdzie jeszcze bije serce Piłsudskiego, czuwa obecnie wieczyste godło Rzymu".

Po zakończeniu uroczystości na Rossie Goście Włoscy udali się samochodami na krótkie zwiedzanie miasta. Wyjaśnień udzielili X.Prof.Puciata i Dr. Hoszkiewicówna. Między innymi zwiedzili goście Uniwersytet i Bibliotekę gdzie się zainteresowali szczególnie drukami włoskimi wydawanymi przez dawny Uniwersytet Wileński.

O godz. 13.30 zarząd miasta Wilna podejmował Gości Włoskich śniadaniem w hotelu Georges'a. W śniadaniu wzięło udział około 50 osób, wojewoda Bociański, gen. Dąb Biernacki, gen. Skwarczyński, prezydent miasta dr. Maleszewski, rektor USB dr. Jakowicki.

Podczas śniadania prezydent miasta dr. Maleszewski wygłosił następujące przemówienie:

Nasz stary gród ma zaszczyt gościć w swych murach obecnych tu przedstawicieli armii włoskiej i milicji faszystowskiej.

Przybyli oni, aby złożyć na cmentarzu Rossa hołd sercu Marszałka Piłsudskiego.

Marszałek Piłsudski spędził swe młode lata w Wilnie. Z ducha przeszłości tego miasta czerpał On natchnienie i siły dla dzieła odrodzenia Ojczyzny i aż do ostatnich dni swoich związany był myślą i sercem z naszym miastem. Sprawiedliwym zrządzeniem historii stąd, gdzie ucisk był największy, a przemoc najbezwzględniejsza wyszedł On, wskrzesiciel Państwa Polskiego. Zawiły proces splatania w jedno pasmo dziejowe twardej praktyki dnia codziennego i romantycznych porywów w daleką przeszłość jest dobrze znany twórcy mocarstwowej potęgi dzisiejszej Italii.

Wódz narodu włoskiego Benito Mussolini akcentuje to, przekazując do mauzoleum na Rossie legendarną rzymską wilczycę. Ten pełen wymowy dar, w formie pięknego dzieła sztuki przechowywany, będzie przez nas na zawsze z uczuciem wdzięczności i podziwu dla szlachetnego narodu włoskiego i jego wodza.

Przy tym biesiadnym stole pragnę zwrócić uwagę na jeden moment, związany z wizytą naszych dostojnych gości. Momentem tym dla nas wszystkich znanym i widocznym jest wiekami utrwalona łączność kulturalna Wilna z ogniskiem cywilizacji łacińskiej —Rzymem.

Myślę w tej chwili o jednym tylko jej ogniwie, a tym są historyczno-architektoniczne zabytki miasta. Jest to jego właściwość, wyróżniająca i bezpośrednio rzucająca się w oczy każdemu, kto pierwszy raz Wilno odwiedza.

Historyk odcyfruje w naszych zabytkach kolejno następujące po sobie kierunki sztuki włoskiej, która w swym promieniowaniu na cały świat skrystalizowała się tutaj w monumentalnych bryłach architektury bądź w czystej formie, bądź ulegając przekształceniu pod wpływem piękna otaczającej przyrody i surowości północnego klimatu.

Okres odrodzenia, barok, rokoko. klasycyzm znajduje w budowie kościołów wileńskich trwałe i piękne pomniki.

W kronikach kościoła św. Piotra i Pawła, zbudowanego na wzór bazyliki rzymskiej, znaleźć można nazwiska mistrzów włoskich, jak budowniczego Fregdianusa, artystów rzeźbiarzy Piotra Peretti i Jana Galli z Mediolanu, wreszcie malarza Marcina de Altamonte.

Jest to wymowa sztuki, którą zrodziła Wasza Ojczyzna, Panowie.

Wilno w ten sposób oddawna stało się strażnicą kultury zachodniej. Trwa od wieków mimo przeciwności losu i stać będzie nadal z woli Marszałka i zbiorowego postanowienia ludności tej ziemi.

Tu, na rubieżach północno-wschodnich Rzeczypospolitej, Wilno ma swoje zadania, jak wobec państwowości polskiej, tak i cywilizacji Zachodu.

I, Wy, Panowie, coście zechcieli przybyć do nas ze swej pięknej Ojczyzny dla oddania hołdu Sercu Marszałka Polski, nawet w ciągu swego krótkiego pobytu, znajdziecie okazję do wyjaśnienia sobie tego, czym jest Wilno dla Polski i dla kultury zachodniej.

Podkreślając istnienie więzów kulturalnych Wilna z Rzymem, tak mocnych, że ich żadne kataklizmy dziejowe zniweczyć nie zdołały i wyrażając przekonanie, że z naszej i waszej woli, będą one wzmacniane i nadal, wznoszę ten toast za pomyślność Narodu włoskiego, króla, wodza Benito Mussolini oraz naszych Dostojnych Gości.

W odpowiedzi zabrał głos generał Coselschi, który oświadczył m. in.:

W Wilnie kończy się nasza święta pielgrzymka. Jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, że po zawiezieniu na wzgórze pod Krakowem ziemi z Palatynatu rzymskiego — przywieźlismy tu, gdzie spoczywa Serce Marszałka Piłsudskiego, odwieczny znak Rzymu.

Życzeniem Marszałka Piłsudskiego było, aby Serce Jego spoczęło tu, obok ukochanej matki.

Z tego wypływa dla wszystkich nas nauka: Nie może być wielkości tam, gdzie nie zostaną zachowane nietknięte i święte więzy rodzinne. Dziś rano, kiedy w imieniu sił zbrojnych Włoch i w imieniu naszego wodza złożyliśmy Mu hołd z należytym szacunkiem pamięci Marsz. Piłsudskiego, ze wzruszeniem ukłoniliśmy się również przed pamięcią Jego Matki, tej Matki, która posiadała cnoty rzymskich matek. Można powiedzieć, że w pierwszych momentach życia Józef Piłsudski wessał wraz z mlekiem matki nienawiść do tyranii i umiłowanie wolności.

Dla jeszcze jednej racji wilczyca rzymska powinna czuwać przy Sercu Piłsudskiego, ponieważ tu Marszałek, jako jeszcze młody chłopiec nauczył się z wielkiej historii Rzymu, którą czytywał i studiował z zainteresowaniem, nauczył się tych zasad życiowych, bohaterskich, a polegających na kulcie dla państwa, tych samych zasad, które stanowiły niegdyś podstawę potęgi Rzymu, tak samo, jak te same zasady będą służyły za podstawę wielkości państwa polskiego.

Święcie wierzymy w tę wielkość, w której nasze oba narody będą na zawsze związane. Wielkość w danym wypadku nie znaczy tylko wychwalanie wielkości. Ta wielkość nie znaczy tylko powtarzanie nazwiska Kościuszko, Mickiewicz, ani też Rullo, Garibaldi, ale wielkość dzisiaj —to Piłsudski, to Mussolini. To znaczy, że trzeba nie tylko myśleć o dziejach dnia wczorajszego, ale również i o dziejach dnia dzisiejszego. Wierzę w zadanie dzisiejszej Polski.

My chcemy mieć wolność i sprawiedliwość, porządek i dyscyplinę, a wy jesteście obrońcami tych samych zasad, obrońcami nieugiętymi i niewzruszonymi. Ani Józef Piłsudski, ani święty obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej nigdy nie ugięli się przed barbarzyńskimi hordami. Dlatego uważamy Was za wysuniętą placówkę cywilizacji Zachodu, dlatego też jest rzeczą sprawiedliwą, żeby u tej placówki żył i czuwał odwieczny znak Rzymu.

W tym miejscu delegacja włoska wzniosła okrzyk: Eviva Polonia!

Generał Coselschi zakończył swe przemówienie:

„Wznoszę toast za Polskę Piłsudskiego, za chwałę jej armii!"

O godz. 16.05 goście włoscy odjechali do Warszawy. Na dworcu żegnali przedstawiciele władz i miejscowego społeczeństwa. Zgromadzona publiczność raz jeszcze wiwatowała na cześć gości wznosząc okrzyki — Niech żyje Italia!

16.000 awansów urzędniczych

(Telefonem od naszego korespondenta z Warszawy)

Jak się dowiadujemy, Prezes Rady Ministrów na podstawie wydanych w ostatnich miesiącach jednolitych dla całej służby państwowej wytycznych administracji personalnej zarządził obecnie przystąpienie przez wszystkie ministerstwa do prac przygotowawczych nad przeprowadzeniem z DN. 1 STYCZNIA 1937 R. AWANSÓW w cywilnej służbie państwowej.

Awanse te będą dotyczyły urzędników i wyższych funkcjonarjuszów, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych policji i straży granicznej, funkcj. straży więziennej, pracowników przedsiębiorstw P. K. P., poczty i tel., pracowników monopoli państw., oraz funkcj. administracji lasów państwowych.

Według wstępnych obliczeń, zarządzone przez p. Premjera awanse obejmą ponad 16.000 osób.

P. Premier i wicepremier u P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w południe pana premiera gen. Sławoj Składkowskiego i wicepremiera min. skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Degrelle uważa manifestacje w ub. niedzielę za zwycięstwo

BRUKSELA, (Pat). Przemawiając wczoraj w głównej siedzibie reksistów. Leon Degrelle omawiał manifestację niedzielną. Oświadczył on, że dzień niedzielny przyniósł wspaniały sukces.

Jak oblicza, w manifestacjach wzięło udział około 50 tysięcy ludzi. Poza tym Degrelle oświadczył, że zamierza zwrócić się do rządu o pozwolenie urządzenia mitingu. „Na miting ten oczekiwać będzie w całym kraju zgórą 400 tysięcy ludzi" — zakończył Degrelle.

Wykryta broń komunistów w Austrji

WIEDEŃ (Pat) — Żandarmerja tutejsza wpadła na trop szeroko rozgałęzionej organizacji komunistycznej, której główna siedziba znajdowała się w okręgu Amstedten w Dolnej Austrji. Jak donosi „Linzer Tagepost", aresztowano w związku z tym 28 osób. Zarazem znaleziono znaczne zapasy broni, a m. in. karabin maszynowy, 8000 naboi i 25 ręcznych granatów.

Pomnik czynu P. O. W. stanął w Strzegowie pow. mławskiego

STRZEGÓW (Pat). Dziś rano w Strzegowie pow. mławskiego odbyło się uroczyste odsłonięcie „Pomnika Czynu POW" — wybudowanego staraniem miejscowego społeczeństwa dla uczczenia pamięci rozstrzelanych przez władze okupacyjne w roku 1918 członków POW.

Strzegów położony przy szosie, dwadzieścia kilka kilometrów od Mławy przybrał dziś odświętny wygląd, domy zostały udekorowane flagami o barwach narodowych.

O godzinie 11.30 przybył samochodem prezes Zarządu Głównego POW p. minister Marjan Zyndram Kościałkowski w towarzystwie wiceprezesa Zarz. Gł. dyr. dep. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Kucharskiego.

Pan minister po przejściu przed frontem ustawionych delegacyj udał się do miejscowego kościoła, gdzie zostało odprawione uroczyste nabożeństwo. Kazanie z okazji uroczystości poświęcenia — pamięci tych, którzy pierwsi porwali za broń w Strzegowie w walce o niepodległość członkom POW: Janowi Tarłowskiemu, Czesławowi Luksowi, Janowi Mitowskiemu oraz obywatelom Strzegowa Bernardowi Flotowi i Janowi Olszewskiemu wygłosił ks. kanonik Grochowski. Po wysłuchaniu Mszy św. pan minister M. Zyndram Kościałkowski oraz wszyscy zebrani udali się przed pomnik — wokół którego ustawiły się delegacje organizacyj oraz poczty sztandarowe.

Pan minister przy dźwiękach hymnu narodowego dokonał odsłonięcia pomnika, na którym widnieje wmurowana tablica z następującym napisem: „TYM KTÓRYCH ŚWIT WOLNOŚCI OJCZYZNY ZASTAŁ CZUWAJĄCYCH — CZŁONKOM POW POWIATU MŁAWSKIEGO — WOLNI—ZA ICH WOLNOŚĆ WALCZĄCYM PAMIĄTKĘ STAWIAJĄ".

Następnie p. minister Zyndram Kościałkowski w swym przemówieniu podkreślił historyczne znaczenie działalności POW w walce o niepodległość, przypominając ten pamiętny moment gdy Komendant Józef Piłsudski po powrocie z Magdeburga wezwał Peowiaków do walki i gdy organizacja przystąpiła do dzieła, czynami swymi potwierdzając swemu Komendantowi, że jest dobrze przygotowana i że razem z legionami może stworzyć kadry armii polskiej.

Mówiąc o poległych tu Peowiakach, pan minister wskazał, że wiernie wytrwali oni na posterunku—w poczuciu swej odpowiedzialności wobec ojczyzny. Pamięć o tym czynie trwa wśród obecnych i przypomina, że odpowiedzialność za losy Polski spoczywa na nas.

W poczuciu tego obowiązku dzisiejsze i przyszłe pokolenia winny dążyć do wypełnienia swego obowiązku wobec Polski. Peowiacy, którzy wierni tym hasłom pozostają przechowają w swych sercach niezniszczalną ideę — wszystko co można dać najlepszego z siebie — należy oddać ojczyźnie.

Kończąc pan minister wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta RP. oraz Naczelnego Wodza gen. Rydza Śmigłego, powtórzony wielokrotnie przez zebranych.

Następnie pan minister Marjan Zyndram Kościałkowski przyjął defiladę Peowiaków i organizacyj ze specjalnie przygotowanej trybuny w otoczeniu władz, członków POW. Wśród których obecni byli b. komendant POW w Strzegowie Krawczenko i członek organizacji bojowej POW Fryzowski, którzy kierowali akcją bojową w Strzegowie przeciw okupantom.

Po defiladzie odbył się wspólny żołnierski obiad.

Serdeczne przyjęcie polskich dziennikarzy w Łotwie

RYGA (Pat) — Dziś po złożeniu na cmentarzu bratnim wieńca przez dziennikarzy polskich odbyła się konferencja zbliżenia prasowego polsko-łotewskiego w obecności przedstawicieli poselstwa RP, łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, naczelnych i politycznych redaktorów prasy miejscowej, dyrektora Lety Berzinsa, przedstawicieli radia, sfer literackich i artystycznych łotewskich. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący konferencji prezes Związku Dziennikarzy Łotewskich — Druva. Po przemówieniu przedstawiciela MSZ łotewskiego redaktora Jankausa i krótkim podziękowaniu prezesa delegacji polskiej Jerzego Wiewiórskiego, prezes polsko-łotewskiej ententy prasowej redaktor Wilde dał przegląd pracy z roku ubiegłego przy czym stwierdził, że od założenia porozumienia prasowego polsko-łotewskiego stosunki prasowe i kulturalne pomiędzy Polską i Łotwą znacznie się ożywiły.

Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej redaktor Wiewiórski poruszając zagadnienia związane ze współpracą na polu zbliżenia prasowego i kulturalnego.

Podczas obiadu, wydanego na cześć gości przez Związek Dziennikarzy Łotewskich, prezes związku i naczelny redaktor oficjalnego organu „Briva Zeme", Druva wygłosił dłuższe przemówienie, na które odpowiadał prezes delegacji polskiej red. Wiewiórski, zaznaczając, iż pobyt dziennikarzy polskich w stolicy Łotwy umożliwi im poznanie bliżej kultury zaprzyjaźnionego narodu.

Odparty atak generalny wojsk rządowych

SEWILLA, (Pat). Według komunikatu oficjalnego wojsk powstańczych na odcinku Illescas nastąpił wczoraj generalny atak wojsk rządowych przy zastosowaniu artylerii, tanków i samochodów pancernych. Atak ten został wstrzymany przez artylerię powstańczą. Ogólne straty wojsk rządowych przewyższają 1500 zabitych. Wzięto licznych jeńców.

Na odcinku Escurialu wojska powstańcze kontynuowały natarcie.

Z Oviedo donoszą, iż Gijon jest całkowicie odcięty od strony lądu i morza.

Wywrócił się statek-latarnia

BERLIN, (Pat). Statek — latarnia morska stojący na kotwicy na morzu Północnym został podczas szalejącej na morzu Północnym burzy wywrócony siłą wiatru. Istnieje obawa, że cała załoga, złożona z 15 osób utonęła.

Na widowni politycznej

Czy Madryt użyje gazów bojowych? — Marsylianka zagłuszyła międzynarodówkę — Degrell jeszcze nie przegrał — Czy o nas zapomniano? — woła polski Gdańsk

Madryt jest otoczony pierścieniem wojsk powstańczych. Pierścień ten zacieska się coraz bardziej. Nad stolicą Hiszpanii szybują samoloty. Na miasto spada deszcz ulotek, wzywających ludność do poddania się. Rządowcy wznoszą zasieki z drutu kolczastego, fortyfikują przedmieścia. Ale wśród mieszkańców panuje rozgoryczenie i panika. Nietylko wśród mieszkańców, lecz i w szeregach milicji.

Mimo takiej niekorzystnej sytuacji rząd zapowiedział bezapelacyjną obronę Madrytu. Jak będzie ona wyglądała? Oto jak doniosły depesze:

> Dowództwo wojsk rządowych w Madrycie otrzymało w ostatnich tygodniach znaczne zapasy chemikalii dla wyrobów gazów trujących. Gazy użyte będą w ostatn. fazie walk o stolicę. Dostawcą tych chemikalii są Sowiety. Główna fabryka gazów trujących znajduje się w San Andreas pod Barceloną. Skuteczność gazów wypróbowana ma na znajdujących się w więzieniach madryckich przeciwnikach politycznych i zakładnikach, których liczba dochodzi do 10.000.

Tonący chwyta się i brzytwy. Dotąd w wojnie hiszpańskiej gazów nie stosowano. Gdy jednak „zainaugurują" czerwoni — powstańcy nie pozostaną chyba dłużni. W ten sposób polityczna rozgrywka hiszpańska — bo cała awantura za Pirenejami jest w rezultacie rozgrywką polityczną — może przynieść śmierć dzieciom, kobietom i w ogóle bezbronnej i Bogu ducha winnej ludności.

* * *

Organizowany „marsz na Brukselę" przez przywódcę reksistów Degrella nie udał się. Cała prawie prasa pisze o imprezie, jako o fiascu, wyciągając z tego najrozmaitsze wnioski. Warto podkreślić, że chwilowe niepowodzenie nie oznacza jeszcze przegranej Degrella. Niedawno stwierdziliśmy, że na nowy krok rządu Belgii i zmianę stanowiska wobec Francji wpłynęli właśnie reksiści, wpłynęły procesy, które zaczynają nurtować cały naród belgijski.

Tę naszą tezę potwierdza „Ilustrowany Kurjer Codzienny", który pisze:

> — Belgowie są wrogami wszelkich rewolucyj i gwałtów. Z odrazą patrzyli na to co dzieje się w krajach, w których rządzą fronty ludowe, a zwłaszcza w Hiszpanii. Wtedy Degrelle rzucił hasło walki z marksizmem we wszelkich jego przejawach i hasłem tym zaczął zwalczać przeciwników nietylko wśród mieszczaństwa ale i na terenie robotniczym.
>
> Okazało się, że hasło to trafiło na podatny grunt, a partja Degrelle'a zaczynała sobie zdobywać olbrzymią popularność i poczęła uchodzić za jedyną siłę przeciwstawiającą się czerwonemu zalewowi. Miarą popularności Degrella stała się poczytność jego dzienników. Jego organ „Pays Reel", założony przed kilku miesiącami ma już 300 tys. nakładu, a więc dziesięć razy więcej od organów socjalistycznych. Nic dziwnego że socjaliści mobilizują wszystkie czerwone siły Belgii przeciw Degrellowi. Wciągają oni do walki pod hasłem „antyfaszyzmu" liberałów, a pod hasłem obrony starych stronnictw partję katolicką van Zeelanda.
>
> Jego postawa wywarła już dwukrotny wpływ na stanowisko Belgii w sprawach natury zasadniczej. Rosnącym wpływom reksistów należy przypisać, iż socjaliści belgijscy odrzucili hasło Frontu Ludowego, niebezpiecznego dla nich w tych warunkach. Ostatni zwrot Belgii ku neutralności był również w znacznej mierze wypływem obawy starych stronnictw przed zbytnim wiązaniem się z Francją Frontu Ludowego, gdyż Francja Bluma, Sallengro i inn. ministrów marksistowskich, sprzymierzona z Sowietami, może wciągnąć Belgię w wojnę o cudze interesy.
>
> Jak widzimy Degrelle nie będąc u władzy — zaważył już silnie na rozwoju wypadków.

Na powyższy temat zamieszcza również takie uwagi A.B.C.:

> Aresztowanie Degrella wywołało w szeregu pismach komentarze, stwierdzające, że oznacza to przegraną Rexa belgijskiego. Jest to niewątpliwie zbyt pochopnym wydawaniem sądu. Nie wiemy, jak się potoczą dalej wypadki belgijskie. W każdym razie chcemy przypomnieć, że jeszcze nie tak dawno po puczu monachijskim, niejaki Adolf Hitler i jego najwierniejsi towarzysze również byli aresztowani.
>
> W historii świata są przegrane, które właściwie stają się początkiem zwycięstwa. Pamiętajmy, że ajencje prasowe wielokrotnie zapowiadały klęskę Włochów w Abisynii, upadek Hitlera, zwycięstwo czerwonych w Hiszpanii i t. d.

* * *

Zakończył się kongres radykałów francuskich w Biarritz. Nie opuścili oni szeregów „frontu ludowego", ale co to oznacza? Wincenty Rzymowski pisze w „Kurjerze Porannym":

> Uchwały, powzięte na kongresie w Biarritz, świadczą, że partia radykalna pozostaje nadal wierna swoim zasadniczym założeniom. Udział swój w froncie ludowym zaopatruje w różne, całkiem zresztą uzasadnione zastrzeżenia i warunki, ale daleka jest od tego, ażeby ministrów swoich z frontu wspólnego odwoływać.
>
> Wie ona, że krok taki byłby wyrokiem dla gabinetu Bluma, rozumie zaś doskonale, że ten, któryby miejsce jego zajął, stanąłby oko w oko z tymi samymi zadaniami. Z tymi samymi, tylko w formie o wiele obostrzonej.

A więc przyczyną zachowania „wspólnego frontu" ma być **strach** radykałów przed ewentualnymi trudnościami i kłopotami. Nie bardzo to pocieszające.

Trochę inaczej podchodzi do sprawy „Warszawski Dziennik Narodowy":

> Formalnie rzeczy biorąc „front ludowy" trwa dalej, ministrowie radykalni pozostają w rządzie, p. Blum będzie miał poparcie radykałów w parlamencie. Jeśli wszakże wniknąć głębiej w treść uchwalonej rezolucji, to dochodzi się do wniosku że należy dać wiarę pogłoskom, że nawet przywódcy radykałów są przeniknięci obawami o przyszłość „frontu ludowego", że zaczynają dostrzegać, do czego prowadzi polityka współdziałania z komunistami — a mianowicie do przewrotu społecznego.
>
> Wyborcami posłów radykalno-socjalistycznych są ludzie należący do warstw średnich — drobnomieszczaństwo, kupcy, rzemieślnicy, chłopi i t. d. Te warstwy są dalekie od filozoficznych poglądów spadkobierców Russa, społecznie i gospodarczo umiarkowane i — mimo dużego zmaterializowania — patriotyczne. Nie chcą oni ani sowietyzacji Francji, ani socjalistycznych reform społecznych, ani zaniedbania interesów narodowych Francji. Masy te są politycznie lepsze i zdrowsze od swoich przywódców.
>
> Ujawniło się to spontanicznie i wyraźnie w Biarritz podczas obrad. Ujawniło się w sposób jaskrawy zwłaszcza przez to, że uczestnicy kongresu zagłuszyli na początku próbę odśpiewania hymnu międzynarodówki śpiewem „Marsylianki" i że tą samą pieśnią zakończyli obrady. Marsylianka gdy się narodziła, była pieśnią rewolucyjną, i jako taka rozbrzmiewała przed wiekiem w Europie. Dziś jest całkowicie i bez zastrzeżeń z żadnej strony hymnem narodowym, śpiewanym przez wszystkich tych Francuzów, którzy się przeciwstawiają komunizmowi i współpracy z nim.
>
> Tysiączna rzesza uczestników kongresu stronnictwa radykalno-socjalistycznego, śpiewająca w sali kasyna w Biarritz przepiękną pieśń francuską, dała lepszy wyraz nastrojom i tendencjom szerokich sfer Francji współczesnej, niż przemówienia przywódców

(Dokończenie na str. 4-ej)

Skutki wojny domowej w Katalonji



Zdjęcie nasze przedstawia jakżeż wymowny moment odzwierciadlający w sposób plastyczny skutki rewolucji domowej w Hiszpanii. Jesteśmy mianowicie świadkami manifestacji katalończyków, mieszkańców Barcelony, zgotowanej na cześć sowieckiego okrętu handlowego, który przywiózł ładunek z żywnością.

Niedokończony protokół sekretarza pana starosty

(Obrazek tak, jak prawdziwy)

(Dokończenie)

Sekretarz ściągnął brwi i spojrzał groźnie na maszynistkę. Z jakąż satysfakcją powiedziałby teraz: Jest pani impertynentką, zwalniam panią z posady. Lecz odrazu uświadomił sobie, że nie ma prawa tak mówić i ośmieszyłby się tylko. Zresztą panna Hala obojętnym ruchem założyła papier i zabrała się do przepisywania odezwy. Wyżykowi naraz żal się jej zrobiło. Przypomniał sobie jej ciężkie warunki materialne, jej zgryzoty, kłopoty rodzinne i tą nieszczęsną anemię, której nie może się pozbyć. Tyle już lat pracują razem, i gdy on powoli awansuje, ona wciąż jest automatem — maszynistką.

— A jak się pani dziś czuje? — zagadnął serdecznie.

— Et. Niech pan spróbuje pisać dzień w dzień po osiem godzin przez osiem lat, to zobaczy... Nerwy czasami pękają, a w oczach kolorowe litery skaczą.

Pan Wyżyk był już w drzwiach, tknięty jednak współczuciem wrócił, pozostawiając drzwi napółotwarte i rzekł nachylając się zlekka:

— Ja pani bardzo współczuję.

— Co takiego? Skądże to tyle czułości raptem się wzięło.

— Lubię panią, to jest żal mi pani — i zaczerwienił się gwałtownie.

W tym czasie szła do niego obok tego pokoju pani Lucyna, i usłyszawszy przez napół otwarte drzwi ostatnie zdania zajrzała do pokoju.

— Ach, to tak... — wykrztusiła tragicznie i szybko wybiegła z lokalu.

Pan Wyżyk chciał biec za nią i wyjaśnić nieporozumienie, ale jak na nieszczęście znowu wezwał go starosta. — Chwilę się wahał w którą iść stronę, i wbrew woli poszedł do starosty, dławiony ciężkim uczuciem nie popełnionej winy wobec żony. Odniósł niejasne wrażenie, że teraz wszystko już skończone. Lucyna nie uwierzy mu i nie pomogą żadne tłumaczenia się. Pewną jest, że zdradza ją z panną Halą, z którą przecież nic go nie łączy, poza służbą. Będą teraz sceny zazdrości, szlochy, narzekania, i licho wie co.

Długo nie mógł się uspokoić, a tu jak na złość co raz więcej interesantów i nie sposób nawet protokółu napisać.

Wreszcie, po skończonym przesłuchaniu szarych obywateli przez starostę, wziął znowu pióro do ręki. W głowie wibrowały myśli i obawy: „Żeby tylko teraz nikt nie przyszedł... Żeby nikt teraz nie przyszedł. Ale co będzie gdy zmienią zarząd. Może nie pisać protokółu? Ale któż ośmieli się sprzeciwić? — Tak, trzeba napisać. Żeby tylko nikt mi nie przeszkodził. Ale co robi teraz Lucynka? Ach, po korytarzu już ktoś idzie, może jaka paniusia, działaczka społeczna, chce się wygadać z pół godziny o swych „zasługach".

W tym momencie do pokoju wsunęła się jakaś wiejska kobieta.

— Proszę zaczekać tam!

Kobieta cofnęła się, lecz po chwili woźny zaanonsował jakiegoś „pana inżyniera".

„Inżynier, trzeba natychmiast przyjąć". Wyszedł na spotkanie. Ujrzał młodego, elegancko ubranego mężczyznę. „Pewnie do starosty".

Ale inżynier odrazu przedstawił się i papłając wszedł do pokoju.

— Jestem inżynierem fabryki instrumentów muzycznych, a więc trochę muzykiem, trochę artystą — uśmiechnął się skromnie, i usiadł na brzeżku krzesła. — Mam wymagania wysubtelnione, tendencje szlachetne, bardzo szlachetne, jestem obywatelem uczciwym, bardzo uczciwym, płacę podatki od nieruchomości ziemskiej i od uposażenia, jestem człowiekiem honorowym, bardzo honorowym i religijnym, jestem także gentlemanem, pan zapewne to już zauważył, nazywam się Eugeniusz Pobóg-Złotopolski, nazwisko szlachetne i historyczne, mój dziadek był pułkownikiem, moja babka była hrabianką, otrzymałem staranne wykształcenie, władam czterema językami, obracam się w najwytworniejszym towarzystwie stolicy, jestem człowiekiem inteligentnym, człowiekiem kulturalnym, a także patriotą i to patriotą szczerym...

Pan Wyżyk poruszył się niecierpliwie i spojrzał na swój rozpoczęty protokół.

— Przepraszam — przerwał — o co chodzi?

— W tej chwileczce, właśnie chciałem powiedzieć, gdy mi pan przerwał. Otóż jestem patriotą, i to patriotą szczerym, płacę podatki, jestem człowiekiem

Jak teraz zaśpiewa Kiepura?

Jeden proces odroczony, drugi w perspektywie

LITERAT NIEMIECKI POCIĄGA KIEPURĘ DO ODPOWIEDZIALNOŚCI

W sobotę w sądzie cywilnym w Wiedniu od była się rozprawa przeciwko J. Kiepurze, oskarżonemu o niezwrócenie doręczonego mu w r. 1932 rękopisu scenariusza filmowego auto rowi, którym był literat, emigrant z Niemiec, Alfred Elsner. Elsner domagał się od Kiepu ry odszkodowania w wysokości 600 szylingów. Rozprawa obfitująca w szereg zabawnych momentów, została odroczona.

I FOTOGRAF TEŻ?

Obecnie, jak się dowiadujemy, zachodzi mo żliwość, że i Warszawa będzie widownią proce



su przeciwko sławnemu śpiewakowi. Proces ten ma wytoczyć znany fotograf warszawski, Pikiel, któremu Kiepura powierzył wykonanie szeregu zdjęć, za które dotychczas nie zapłacił.

Jak wiadomo, Jan Kiepura zamierza kupić w stolicy dom czynszowy. Napłynęło oczywiście szereg ofert. Pikiel wykonał około 30 zdjęć dużych rozmiarów oferowanych obiektów i zdję cia te, wraz z rachunkiem przesłał śpiewakowi. Ponieważ fotograf nie otrzymał odpowiedzi, wy słał kilka monitów, które znów pozostały bez odpowiedzi. Wobec takiego stanu rzeczy, Pi kiel zwrócił się do adwokata, który wysłał na adres Kiepury list polecony z prośbą o uregu lowanie należności.

KIEPURA ŻADNYCH KORESPONDENCYJ NIE PRZYJMUJE.

W tych dniach list został zwrócony przez pocztę z adnotacją, że Kiepura żadnych kore spondencyj nie przyjmuje. Wobec tego adwo kat fotografa zwrócił się do notarjusza o wysto sowanie notarjalnego wezwania. O ile i to wez wanie pozostanie bez odpowiedzi, Pikiel wystą pi na drogę sądową przeciwko Kiepurze.

Ciekawe co i jak teraz zaśpiewa Kiepura?

Na widowni politycznej

(Dokończenie ze str. 3-ej)

i mozolnie wypracowane i z trudem urzęd nio ne rezolucje.

Więc „allons enfauts de la patrie"...

* * *

Nikt nie zasypia gruszek w popiele. W chwili, gdy oczy wszystkich zwróco ne są na teren bur liw j Hiszpanii — w spokojnym Gdańsku dzieją się niepraw dopodobne wprost rzeczy, o których do nosi „Kurjer Poranny":

Z kimkolwiek mówi się w Gdańsku spo śród ludności polskiej, to z ust wszystkich słyszy się jedno i to samo zdanie. „Teraz ko łej na nas". Systematyczność w niszczeniu przeciwników politycznych oraz nasło, przy świecające tej akcji zdają się potwierdzać pe symistyczne myśli naszych rodaków w Gdań sku, Polaków gdańskich.

Podkreślić jeszcze należy, iż zdania tego nie wypowiadają bynajmniej ludzie, którzy co dopiero przybyli na teren gdański i nie zetknęli się dotąd z bezwzględnym uciskiem naporu nacjonal-socjalizmu. Nawet ci, którzy przebywając w Gdańsku od urodzenia przesz li twardą szkołę gwałtów prusaczyzny i całe lata wytężonej akcji germanizacyjnej, twier dzą, iż metody, stosowane przez obecnych sterników Wolnego Miasta przeszły wszystko to, co miało miejsce kiedykolwiek.

O prześladowaniach nie chce wiedzieć — udaje, że nie wie — senat gdański. Nazew nątrz deklaruje swoją lojalność, swą chęć współpracy, swe zrozumienie dla praw pols kiej ludności. Miodem płynące słowa nie do cierają jednak, cz nie mogą dotrzeć do tych wszystkich drobnych urzędników, z kto rymi styka się szary człowiek. Nikt przecież nie ma sposobności rozmawiać z prez. Grei serem, a natomiast niemal na każdym kroku styka się z jego drobnym urzędnikiem skar bowym, czy podległym mu „schupo".

W momentach, kiedy tu czują, iż uwaga Polski zostaje zwrócona w innym kierunku, że baczna postawa i natychmiastowa reakcja na wszystkie wystąpienia słabnie — odrazu wzmaga się buta i bezczelność gdańskich se natorów. Tak było zawsze, tak jest i dzisiaj.

Końcowy wniosek może zbyt gwałto wny — w każdym jednak razie: „czy o nas zapomniano?" — woła polski Gdańsk. **Tuw.**

Sven Hedin opracowuje nową mapę Azji



W Berlinie bawił ostatnio znany szwedzki podróżnik i uczony dr. Sven Hedin. Przed wy jazdem do Szwecji dr. Hedin udzielił prasie wy wiadu o rezultatach swej dotychczasowej pracy i planach na przyszłość. W najbliższym czasie wyjdzie drukiem częściowo w Niemczech, czę ściowo zaś w Szwecji atlas, zawierający mapy Azji ze szczególnym uwzględnieniem Chin. — Mapy te są najbardziej dokładne ze wszystkich dotąd istniejących. Poza tym w niedługim cza sie ukaże się w druku ponad 12 prac najbliż szych współpracowników dr. Hedina, a miano wicie monografia Kuruk-Tagh, części pasma gór skiego Celestiad, opracowana przez dr. Norina, rozprawa paleontologiczna dr. Bohlina oraz wy niki badań astronomicznych dr. Ambolta. Rząd szwedzki przyznał dr. Hedinowi większe subsy dium dla umożliwienia wydania prac, ponadto przewidywane jest udzielenie dalszych subsy diów.

Coby było, gdyby śpiewał jak Kiepura?...

Plaga oszustów matrymonialnych

Statystyka policyjna wykazuje, że pod względem ilości oszustw matrymonialnych Wil no, po stolicy, zajmuje pierwsze miejsce. Plagę tę zwalczyć jest bardzo trudno, chociażby ze względu na samą istotę oszustwa matrymonial nego.

Ostatnio do władz śledczych wpłynęły skar gi od czterech oszukanych, jak wynikało, przez tegoż samego „ptaszka".

Policja oszusta zatrzymała. Okazał się nim niejaki Benejan Szalsztejn, młodzieniec o dość niepozornym wyglądzie, lecz o jedwabistym, przyjemnym głosie. Przyznał się on do tego, że pobrał od każdej z tych 4-ch rozmaite kwo ty pieniężne. Zaprzeczył, jednak by pieniądze te były pobrane a conto posagu.

— Pożyczały mi, więc brałem, gdy będę miał, zwrócę...

Jedna z poszkodowanych, Róża Szambelów na, opowiada, że poznała oszusta na przyjęciu u swojej koleżanki. Narazie młodzieniec nie zwrócił jej uwagi, gdy jednak zaśpiewał poczu ła do niego wielką sympatię.

Zbliżenie postępowało szybko. Po paru tygo dniach oświadczył się o jej rękę, no i.., otrzy mał kilkaset złotych tytułem zadatku na po sag.

Charakterystyczne dla całej sprawy jest to że wszystkie poszkodowane twierdzą, że nie dałyby się oszukać, gdyby nie czarujący głos amanta.

Coby to było gdyby młodzieniec śpiewał jak Kiepura?...

Jeszcze jeden wypadek oszustwa matrymo nialnego.

Do policji zgłosiła się Maria Mosiewiczówna (ul. Stefańska 24) i zameldowała, że została oszukana przez niejakiego Bolesława Gradela (ul. Uniwersytecka 4).

Gradel pobrał a conto przyszłych rozrachun ków małżeńskich 80 zł. i... nie chce jej więcej znać, a co gorsza zwrócić pieniędzy. (c)

Odnalezienie zatopionego statku

Na wysokości Wielkiej Wsi, wpobliżu budują cego się portu rybackiego, nurkowie natrafili na zatopiony duży statek-cysternę, który przewoził ropę i naftę. Statek, jak się okazuje zatonął pod czas burzy huraganowej u brzegów helskich w roku 1913. Załoga statku wówczas zatonęła, tak, że nikt z życiem nie uszedł.

Podróż księżniczki Julianny



Następczyni tronu holenderskiego, księżniczka Julianna, odbywa podróż krajoznawczą po Holandii. Na zdjęciu — powitanie księżniczki w jednym z miast holenderskich.

kulturalnym i to bardzo kulturalnym. Przepraszam, jeszcze nie skończyłem, sądzę, iż mam prawo wypowiedzieć się w sprawie bardzo ważnej. Znam osobi ście pana ministra. (Wyżyk odsunął swój protokół i przybrał jak najgrzecz niejszą minę). Właściwie on nie jest już ministrem, (Wyżyk odsapnął z ulgą), ale znam kilku wyższych urzędników ministerstwa, którzy byli razem na poś więceniu fabryki i na bankiecie. Był to bardzo wielki bankiet, jeden z najoka zalszych...

— Przepraszam...

— Przepraszam, jeszcze nie skoń czyłem. Ale już wyłuszczam sprawę. Wspomniałem o tym wszystkim, by podkreślić, iż nie jestem przeciętnym obywatelem, lecz człowiekiem wykształ conym, inteligentnym Bardzo inteligen tnym...

— No dobrze, ale...

— Już wyłuszczam sprawę. Jestem więc człowiekiem światowym, który wi dzi i rozumie lepiej, — niech się pan nie obrazi, ale lepiej niż panowie na głuchej prowincji o niskiej kulturze..

— Proszę pana, jestem bardzo zaję ty, zechce pan streścić swoją sprawę.

— Ależ ja się streszczam. To sprawa doniosłej wagi, to sprawa ogólnopańst wowa...

— Ogólnopaństwowa? W takim ra zie zamelduję panu staroście — i po szedł do starosty.

— Proszę uprzejmie pan starosta czeka.

Otarł pot z czoła i zabrał się do pi sania swego protokółu. Najwyższy czas, bo za chwilę odbędzie się zebranie; już się zaczęli schodzić działacze społeczni. Ale nie wpisał jeszcze i wszystkich naz wisk członków zarządu, gdy starosta wszedł z inżynierem.

— Niech pan załatwi pana inżynie ra.

Inżynier znowu usiadł na krawężku krzesła i zaczął opowiadać o sobie już głosem nieco podrażnionym. Lecz i pan Wyżyk był już mniej uprzejmy.

— Proszę mówić krótko i węzłowa to, bo nie mam czasu. O co chodzi?

Inżynier podniósł się z krzesła i nie spodziewanie wybuchnął:

— O to, że rośnie chamstwo, zani ka moralność, ludzie dziczeją, a wy nic nie robicie. Dochodzi do tego, że porząd ny człowiek nie może spokojnie przejść po ulicy... Dowidzenia! — i wybiegł.

Pan Wyżyk zamrugał powiekami, usiłując zrozumieć o co właściwie cho dziło temu człowiekowi, ale gdy wzrok jego spoczął na niedokończonym proto kóle, zapomniał o tym oryginalnym in teresancie i zabrał się do pisania, w na dziei, że zdąży jeszcze przepisać na ma szynie.

Niestety, starosta wezwał go na posiedzenie.

W gabinecie starosty siedzieli już wszyscy zaproszeni działacze społeczni.

Wyżyk ukłonił się im i zajął swe miejsce przy biurku starosty.

Oczywiście, wszystkie wnioski sta rosty przyjęte zostały jednogłośnie i pan Wyżyk zmartwił się bardzo, że nie może przedłożyć do podpisu gotowego protokółu.

Wtem wszedł woźny i szepnął mu do ucha kilka słów. Pan Wyżyk zbladł i zerwał się z miejsca.

— Panie starosto, nieszczęście u mnie w domu. Czy mogę odejść?

Starosta spojrzał pytająco. Woźny nie omieszkał wyjaśnić:

— Żona pana sekretarza chciała się otruć...

Wszyscy spojrzeli na pana Wyżyka podejrzliwie.

— Naturalnie, niech pan idzie.

Kazimierz Iwanowski.

Drogi z... soli

Nowoczesna technika stara się zużywać na konstrukcje budowlane i roboty ziemne ma teriał, którego w danym kraju jest nadmiar — Tak więc czynione były już próby budowania dróg z prasowanej bawełny, uwieńczone pomy ślnym rezultatem. Ostatnio Międzynarodowe To warzystwo Soli w Ithaca (USA.) podjęło ekspe ryment budowania dróg z soli. Sól jest w tym celu bądź pomieszana z innymi materiałami, bądź ułożona pomiędzy dwie warstwy materia łu drogowego i mocno sprasowana. Zdaniem fachowców droga z soli posiada wiele plusów, a mianowicie ściąga wilgoć z powietrza i jedno cześnie zmniejsza osad wilgoci w okolicach, gdzie jest grunt gliniasty. W czasie deszczu nie staje się ona ani śliska, ani błotnista. Ponadto koszt wybudowania takiej drogi jest niski, bo podczas gdy budowa mili angielskiej szosy zwyczajnej kosztuje minimum 500 dolarów, to „solonej" tylko 450. W Ithaca zbudowano już drogę z soli, łączącą miasto z lotniskiem.

Wieści z Nadbałtyki

WYBRZEŻE POLSKIE

— **BUDOWA PORTU W WIELKIEJ WSI.** Dopisująca chwilowo pogoda zezwoliła kierownictwu budowy portu w Wielkiej Wsi na rozpoczęcie prac nad betonowaniem ściany ochronnej mola zachodniego. Wykonana zostanie na razie do mrozów ściana długości 150 mtr., wysokości 3 i pół metra, a szerokości u spodu — 1 metr. Równocześnie kontynuowana jest praca nad budową pomostu wewnętrznego, którego długość wyniesie 200 mtr.

Więźniowie ukończyli prace odwadniające na wybrzeżu polskim.

LITWA

— **DRUŻYNA NA LITWIE ZDYSKWALIFIKOWANA ZA SŁOWO W JĘZYKU POLSKIM.** **W stolicy Litwy wydarzył się ostatnio niebywały skandal, którego ofiarą padła polska drużyna siatkówki „Sparta". W czasie rozgrywania turnieju jeden z graczy polskich wypowiedział nazwisko kolegi w brzmieniu polskim i za to został przez sędziego usunięty z boiska. Solidaryzując się z usuniętym zawodnikiem polska drużyna opuściła boisko. Związek litewski zdyskwalifikował wówczas wszystkich graczy polskich. Przeciwko tej jednostronnej decyzji zarząd „Sparty" złożył protest do ogólno-litewskiego związku. W odpowiedzi Związek zaostrzył jeszcze karę, dyskwalifikując na 6 miesięcy wszystkich zawodników, biorących udział w zawodach. Zawodnika, który wypowiedział po polsku nazwisko kolegi, zdyskwalifikowano na przeciąg roku z pociągnięciem dyskwalifikacji na wszystkie gałęzie sportu. Kapitan drużyny został również zawieszony na przeciąg 6 miesięcy od udziału we wszystkich gałęziach sportu.**

Decyzja ta wywołała wśród Polaków na Litwie zrozumiałe oburzenie.

— **W CAŁEJ LITWIE ZAUWAŻYĆ SIĘ DAJE WZROST DROŻYZNY.** Ostatnio podrożały mąka i pieczywo, jak również niektóre artykuły przemysłowe. W związku z tym w całym szeregu miejscowości policja przeprowadziła inspekcję piekarń oraz sklepów spożywczych, spisując protokuły. Inspektor cen ukarał doraźną grzywną kilku kupców zarówno detalicznych, jak i hurtowych.

ŁOTWA

— **TRUDNOŚCI W LITEWSKO - ŁOTEWSKICH ROKOWANIACH HANDLOWYCH.** — Według doniesień z Kowna, prowadzone od kilku dni łotewsko-litewskie narady handlowe zostały przerwane, ponieważ obie strony nie znalazły kompromisowego wyjścia z sytuacji, wytworzonej przez deprecjację łata. Delegacja łotewska wróciła do Rygi celem porozumienia się ze swoim rządem i otrzymania dalszych instrukcyj.

— **W RYDZE ODBĘDZIE SIĘ 7 GRUDNIA KONFERENCJA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH PAŃSTW BAŁTYCKICH,** na której będą omawiane sprawy, wynikające z wyboru Łotwy do Rady Ligi Narodów. M. in. poruszona będzie kwestia organizacji biura genewskiego państw bałtyckich, program wspólnej akcji trzech krajów oraz dyrektywy dla stałego przedstawiciela w Genewie.

FINLANDJA

— **PODCZAS SILNEJ BURZY** u wybrzeży wschodniej Finlandii, wywrócone zostały dwie łodzie rybackie. 5 rybaków utonęło.

Policja wkroczyła do gmachu S. G. H. dla zlikwidowania awantur

WARSZAWA, (Pat). We wtorek doszło do ponownych zajść w szkole głównej handlowej. Po wykładzie prof. Jarry, studenci S. G. H. oraz przybyli z miasta obcy zaczęli rzucać świece dymne i demolować urządzenia, przez co uniemożliwili wykłady profesorom.

Gdy wezwania profesorów do uspokojenia się nie odniosły żadnego skutku, do gmachu uczelni wkroczyła policja, która przystąpiła do legitymowania sprawców awantury. W czasie zajść został ranny 1 student, usiłujący przeszkodzić wyważaniu drzwi do jednej z sal.

Oświadczenie min. W. Świętosławskiego

o ostatnich zajściach na wyższych uczelniach

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. W. Świętosławski w związku z ostatnimi wypadkami na uczelniach akademickich udzielił Ajencji „ISKRA" następującego oświadczenia:

— W czasie ostatnich kilku dni, niemal jednocześnie zaszły na kilku uczelniach akademickich wypadki, które wzbudzić muszą w szerokich masach społeczeństwa szczery niepokój. Ponieważ prasa ograniczyła się jedynie do drobnych wzmianek, które by mogły ujść uwadze czytelników, uważam za obowiązek powiadomić ogół o tych wypadkach, gdyż wymagają one zdecydowanej postawy całego społeczeństwa.

Mam na myśli zajścia, które miały miejsce w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, na uniwersytecie Jana Kazimierza i na Politechnice Lwowskiej. Wykraczają one daleko poza granice, któreby można było nazwać lekkomyślnymi wybrykami młodzieży. Tak więc we Lwowie, podczas zorganizowanej bójki na uniwersytecie zraniony został student-Żyd, kilku innych studentów dotkliwie pobitych, spoliczkowany został stary woźny za to, że pełnił sumiennie swe obowiązki i nie dopuszczał do gaszenia świateł na korytarzu, gdzie chciano skorzystać z ciemności, aby wszcząć bójkę.

W Szkole Głównej Handlowej wśród bójki przy użyciu dymnych świec, miało miejsce ciężkie poranienie kastetem w głowę woźnego, gdy pełnił swe obowiązki przy rektorze.

Fakty te świadczą, że wykroczenia bardzo nielicznej grupy młodzieży, chcącej za wszelką cenę nie dopuścić do pracy reszty kolegów, przybrały formę ekscesów, wychodzących daleko poza wszelkie granice prawa. Grupa ta przestała się rządzić jakimikolwiek zasadami etyki, insynuując zmyślone intencje oświadczeniom lub wyrokom dyscyplinarnym władz akademickich, nachodząc obce uczelnie, uzbrojona w kastety, noże i kije.

W takiej atmosferze poszczególne jednostki tej grupy mogą się łatwo znaleźć już na samej krawędzi zbrodni. Większość zaś studentów daje się sterroryzować i — na razie przynajmniej — nie zajmuje postawy dość energicznej, żeby w zarodku stłumić ekscesy nieobliczalnych kolegów.

W tych warunkach władze uczelni, mimo najszczerszych chęci i wielkich wysiłków nie mogą utrzymać ładu i porządku przez oddziaływanie osobiste i swój autorytet moralny.

Taki stan rzeczy nadal tolerowany być nie może. W akcji potępiania wykroczeń na uczelniach akademickich powinny wziąć udział szerokie masy społeczeństwa, w pierwszym zaś rzędzie profesorowie, słuchacze uczelni akademickich oraz rodzice i krewni studentów. Bierna postawa ogółu zagrażałaby etyce i moralności publicznej.

Zbiorowej psychozie grupy nieobliczalnych jednostek musi być przeciwstawiony zdrowy instynkt społeczny, biorący zdecydowanie w obronę moralność, etykę i kulturę naszego Narodu.

Wierzę, że sam fakt podania do wiadomości publicznej karygodnych wykroczeń, jakie miały miejsce na uczelniach akademickich, wywoła żywy oddźwięk w sercach wszystkich prawych obywateli, dbałych o honor i dobre imię naszej młodzieży akademickiej.

Zgon wdowy po Bolesławie Prusie



Onegdaj zmarła w Warszawie śp. Oktawia w Trembińskich Głowacka, wdowa po znakomitym pisarzu Bolesławie Prusie (Aleksander Głowacki) w wieku 85 lat. Zdjęcie nasze przedstawia ostatnią podobiznę śp. Głowackiej.

Odczyt gen. Żeligowskiego przez radio

W dniu 29 października br. gen. L. Żeligowski przemówi przed mikrofonem rozgłośni wileńskiej. Tematem przemówienia będą sprawy gospodarcze, dotyczące Wileńszczyzny.

Zakwitła jabłoń

POZNAŃ. (Pat). W kolonii Paszyn u jednego z rolników zakwitła w tych dniach jabłoń. W Gozdowie znaleziono dobrze rozwiniętego chrabąszcza. Oba te wypadki wzbudziły duże zainteresowanie wśród przyrodników.

Liczne ofiary burzy w Anglii

LONDYN (Pat) — Ubiegłej nocy przeszła nad Anglią burza, która poczyniła ogromne spustoszenia.

W okolicy Glasgowa zostały zabite dwie osoby. W zachodniej Szkocji zostało rannych około 40 osób, z których większość musiano przewieźć do szpitala.

Ludność ucieka z Madrytu

TALAVERA, (Pat). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że w kołach powstańczych podejrzewają, iż ludność Madrytu nie jest świadoma sytuacji w jakiej znajduje się stolica.

Oddziały milicji, które zostały rozbite pod Illescas i Naval Carnero, zostały podzielone w niewielkie grupy i przyłączone do innych formacyj. Milicjantów z tych oddziałów nie dopuszczono do stolicy. Kilkunastu jednakże zdołało się przedostać do Madrytu i przez nich w stolicy rozeszła się wiadomość o zbliżającym się szturmie wojsk powstańczych.

Wiadomość ta musiała wywołać wielkie wrażenie i niezawodnie w związku z tym samoloty powstańcze, które dokonywały wczoraj lotów wywiadowczych nad Madrytem, mogły widzieć długi sznur samochodów i pojazdów, opuszczających Madryt jedyną pozostałą drogą na Walencję.

Według wiadomości, które w głównej kwaterze powstańczej uważane są za wiarygodne, wszyscy członkowie rządu madryckiego z wyjątkiem premiera Largo Caballero, opuścili już miasto i schronili się do Barcelony.

Azana w Barcelonie

BARCELONA, (Pat). Przybycie prez. Azany do Barcelony wywołało wśród ludności uczucie przygnębienia i panikę, jakkolwiek oficjalnie podaje się jako przyczynę jego przyjazdu konieczność zwiedzenia frontu w Aragonii i Walencji. Żona prezydenta przebywa w Alicante na statku wojennym argentyńskim.

23 statki sowieckie wiozą broń do Madrytu

LONDYN (Pat) — Korespondent „Daily Express" w Stambule donosi, że w ciągu ub. tygodnia przez cieśninę Dardanelską przepłynęły 23 statki sowieckie, z których znaczna większość wiezie znaczne transporty broni, przeznaczone dla Hiszpanii.

Już 47,5 milj. rubli zebrano w Sowietach dla Hiszpanii

MOSKWA (Pat) — Agencja Tass podaje, że do dnia 27 bm zebrano w ZSRR na rzecz kobiet i dzieci w Hiszpanii republikańskiej 47 i pół miliona rubli. Zbiórka trwa w dalszym ciągu.

Start pierwszego samolotu polskiego do Palestyny

WARSZAWA, (Pat). 27 bm. o godz. 6.30 rano wystartował z lotniska warszawskiego pierwszy samolot komunikacyjny typu „Douglas" do Palestyny.

Samolot zabrał do Palestyny pocztę lotniczą w ilości około 100 listów o wadze 700 kg.

27 bm samolot przebędzie drogę do Aten (1902 klm), 28 bm. zaś ponad morzem do Haify (1226 klm).

Powrót samolotu do Warszawy nastąpi 4-go listopada rb. Regularna komunikacja lotnicza między Polską i Palestyną podjęta będzie w kwietniu 1937 roku.

19.000 ofiar w Madrycie

BURGOS (Pat) — Jeden z mieszkańców Madrytu, któremu mimo olbrzymich trudności udało się uciec do Burgos, podaje szczegóły o życiu w stolicy hiszpańskiej. Wszystkie warstwy ludności są całkowicie sterroryzowane i żyją w ciągłym strachu i niepewności, gdyż najmniejsze podejrzenie wystarcza do tego, aby być rozstrzelanym bez sądu.

Do dnia 10 października liczba ofiar krwawego teroru w Madrycie wynosiła 19 tysięcy osób, z czego 17 tysięcy mężczyzn i 2 tys. kobiet. Rewizje i konfiskaty są stale na porządku dziennym. Ci, którzy usiłują się opierać konfiskatom, pozbawiającym niejednokrotnie mieszkańców wszelkich środków do życia są niezwłocznie rozstrzeliwani.

Powstańcy zajęli m. Guadalajara

PARYŻ (Pat) — Korespondent „Matin" w Hendaye donosi, że oddziały powstańcze zajęły w dniu wczorajszym miasto Guadalajara.

Ziemian „nie stać" na ofiarę 2 kg. żyta z ha na F.O.N.

W niedzielę 25 bm. obradował w Postawach pod przewodnictwem dr. Kurkowskiego zjazd ziemian pow. postawskiego. M. in. obrady dotyczyły skoordynowania akcji zbiórkowej na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Biorąc pod uwagę stanowisko Izby Rolniczej uznającej pow. postawski za dotknięty klęską nieurodzaju zjazd uznał, że uchwała Centrali Zrzeszeń Rolniczych w przedmiocie opodatkowania się rolnictwa w wysokości 2 kg żyta od 1 ha, nie będzie mogła być całkowicie na tutejszym terenie zrealizowana. Postanowiono, że wszyscy właściciele gospodarstw rolnych zastosują się do uchwał par gromadzkich, przy czym wysokość świadczeń od rolnictwa na FON nie będzie mniejsza, jak 1 kg żyta od 1 ha użytkowych gruntów. (Pat).

10 osób poniosło śmierć

STAMBUŁ (Pat) — W pobliżu Eskiszeir zderzył się express z autobusem. 10 osób poniosło śmierć. Ponadto jest wielu rannych.

Związki zawodowe opodatkowują się na bezrobotnych

Na ostatnim walnym zebraniu związku pracowników spirytusowców w Wilnie przy ZZZ. na wniosek rady okręgowej ZZZ. uchwalono opodatkować się na rzecz bezrobotnych po 2 złote od osoby. Związek pracowników pirytusowców liczy 76 członków.

Jest to zapoczątkowanie akcji opodatkowania się związków zawodowych na rzecz bezrobotnych. z.

Huta „Vitrum" rusza

Jedna z największych hut szklanych w Wilnie „Vitrum" po dłuższej bezczynności wznawia nareszcie w dniach najbliższych normalną sezonową pracę. Huta zatrudni do 200 robotników. Praca w hucie rozpocznie się prawdopodobnie w końcu bieżącego tygodnia

Należy nadmienić, że umowa zbiorowa, zawarta przez hutę z robotnikami, zawiera najwyższe w polskim hutnictwie stawki płacy. Do sprawy tej powrócimy. z.

Codziennie płoną łaźnie
Konieczne są potrzebne suszarnie lnu

We wsi Czyżuny, gm. olkienickiej, w dniu 24 bm. spaliła się łaźnia, stanowiąca wspólną własność mieszkańców tejże wsi. Pożar spowodowały Maria Kozłowska, Rozalia Daszkuciowa i Weronika Aładowiczowa przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem podczas suszenia lnu

We wsi Rudziewicze, gm. łuczajskiej, pow. postawskiego spaliła się łaźnia Józefa Leszczyka, wskutek nadmiernego napalenia w piecu, podczas suszenia lnu.

We wsi Jakiele, gm. hoduciskiej, pow. święciańskiego, 24 bm. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas suszenia lnu spłonęła łaźnia Witolda Siemianasa. Ogólne straty wynoszą zł. 280.

Smierć na zabawie

W dniu 25 bm. do przychodni lekarskiej w Łużkach, pow. dziśnieńskiego, dostarczono Antoniego Jakubionka, który został zraniony nożem na zabawie w folw. Ojczyzna, gm. łużeckiej, w dniu 24 bm. Jakubionek (mieszkaniec wsi Sieńkowo. gm. łużeckiej), po 20 minutach po przywiezieniu go do przychodni — zmarł. Dochodzenie wszczęto. Sprawców poranienia Jakubionka narazie nie ujawniono.

Wystawy przysposobienia rolniczego w pow. brasławskim

W dniu 25 bm. odbyła się w Brasławiu powiatowa wystawa przysposobienia rolniczego z terenu powiatu brasławskiego, w której udział wzięło 26 zespołów młodzieżowych, wyróżnionych na wystawach rejonowych, oraz 6 zespołów samodzielnych.

Jako nagrody za najlepsze eksponaty rozdano 10 kompletów narzędzi rolniczych oraz 12 rocznych prenumerat czasopisma „Przysposobienie rolnicze".

Poza tym za najlepsze stoisko otrzymał zespół Związku Strzeleckiego w Szaurach, gm. brasławskiej, nagrodę spółdzielni „Rolnik" w Brasławiu w postaci pługa do przeorywania łubinu. Drugie miejsce w urządzeniu stoiska zajął zespół Młodzieży Wiejskiej w Rudziach, otrzymując nagrodę pieniężną w wysokości zł. 10 z przeznaczeniem na fundusz radiowy.

Wystawa w ciągu dnia zwiedziła kilkaset osób. Zainteresowanie ludności wiejskiej wystawą było duże.

W dniu 25 bm. w Krzywiczach odbyła się rejonowa wystawa rolnicza, już 4-ta w tym roku, w powiecie wilejskim. Wystawa skupiła eksponaty drobnego rolnictwa, zorganizowanego w kółkach rolniczych, kołach gospodyń wiejskich i związkach młodzieżowych. Okoliczni włościanie żywo interesowali się tą wystawą, czego dowodem, że w ciągu dnia zwiedziło ją kilka tysięcy osób. Na uwagę zasługiwały stoiska Zw. Strzeleckiego z Kniahinina, Kółka Rolniczego z Milczy i kilku drobnych gospodarzy z wiosek pogranicznych. Za najlepsze eksponaty rozdane zostały nagrody w formie pieniężnych premii, w dziale hodowli bydła i trzody, w postaci narzędzi rolniczych i listów pochwalnych.

Otwarcia wystawy dokonał starosta Henszel w obecności posła Myślińskiego.

Pożegnanie drużyny junackiej w pow. wilejskim

W dniu 25 bm. odbyło się uroczyste zwinięcie obozu ochotniczej drużyny roboczej junaków we wsi Narocz, gm. wojsłomskiej. Drużyna ta, składająca się z 75 junaków, w ciągu 4 miesięcy zatrudniona była przy robotach ziemnych na drodze powiatowej Wilejka-Smorgonie. Na zwinięcie obozu junaków przybyła do Narocza tłumnie okoliczna ludność oraz przedstawiciele władz z wicestarostą K. Dokurną, kpt. Sarnowskim i Karasińskim na czele. Do junaków przemawiali wicestarosta Dokurno i kpt. Sarnowski, po czym odbyła się defilada junaków i pożegnalny obiad

W ciągu 4-miesięcznego obozowania junaków w Naroczy między junakami, a ludnością miejscową panowały harmonijne i życzliwe stosunki, to też na pożegnanie junaków licznie przybyli włościanie z pobliskich wiosek.

Wiadomości radjowe

SIELSKIE DZIECIŃSTWO CHOPINA
biograficzna audycja w Polskim Radio

Wśród pełnej miłości, kultury i staranności atmosfery wzrastał mały Chopin. Zarówno niezwykle prawy charakter ojca, jak artyzm i subtelność matki wpływała na młodego Frycka bardzo dodatnio. Kochający rodzice szybko zorjentowali się w talencie muzycznym syna i stworzyli mu jak najkorzystniejsze warunki dla rozwoju nieprzeciętnych zdolności.

Obaj nauczyciele Chopina — Żywny i Elsner dokładali wszystkich sił, by dać uczniowi maksimum swych wiadomości; kulturalna atmosfera domu, pierwszorzędne towarzystwo, w którym Chopin wzrastał, umożliwiły mu w przyszłości nawiązania stosunków towarzysk. z najwyżej postawionymi sferami. Wywczasy letnie na wsi otworzyły młodemu chłopcu serce i uszy na piękno muzyki ludowej, która miała stać się w późniejszym rozwoju elementem o zasadniczym znaczeniu. Piękne lata dziecinne pozostawiają głęboki ślad na całym późniejszym życiu, stają się źródłem wspomnień i tęsknot dojrzałych lat geniusza.

O tej epoce życia Chopina, o jego latach dziecinnych mówić będzie w radio dnia 28 bm. o godzinie 21 znany literat Witold Hulewicz. Będzie to druga z rzędu audycja literacko-muzyczna z cyklu „Opowieści o Chopinie". 2 polonezy młodzieńcze Chopina odegra w czasie audycji Stanisław Szpinalski.

SEPTET HUMMLA W KONCERCIE RADIOWYM.

Jan Niepomucen Hummel, rówieśnik Bethovena, a następca Haydna na dworze ks. Esterhazy znany był w swoim czasie we wszystkich krajach. Czasy późniejsze, które interesowały się przede wszystkim wielkimi tytanami muzyki, usunęły mniejsze talenty w cień zapomnienia. Tak samo stało się z kompozycjami Hummla. Jednak utwory te, o przyjemnym klasycznym stylu, zasługują na bliższe ich poznanie. To też wielu radiosłuchaczy z ciekawością posłucha septetu tego kompozytora — op. 74 d-moll na fortepian, flet, obój, waltornię, altówkę, wiolonczelę i kontrabas. Utwór ten odegrany będzie dn. 28 bm. o godzinie 21,30.

Znowu śmierć dziewczyny, która nie chciała być matką

13 bm. do szpitala w Święcianach przywieziono z Turmontu Stanisławę Sadzikowską, która miała krwotok, wywołany spędzeniem płodu. Według informacyj, spędzenia płodu dokonał felczer Teller z Dukszt. W dniu 24 bm. Sadzikowska zmarła.

21 bm. zgłoszono na posterunek w Jaźnie, pow dziśnieńskiego, że Jadwiga Zacharewska, mieszkanka wsi Nowe Sioło, gm. jaźnieńskiej, będąc w 4 miesiącu ciąży spędziła płód.

Zbiórka czasopism dla organizacyj oświatowych

Organizacje społeczne i kulturalno-oświatowe, odczuwają dotkliwy brak nadających się do wykorzystania w tej pracy czasopism, broszur i innych druków polskich. Utrudnia to tym organizacjom akcję świetlicową, która w warunkach małomiasteczkowych i wiejskich nabiera szczególnego znaczenia w okresie jesiennym i zimowym.

Pragnąc choć w części zapobiec temu brakowi i umożliwić organizacjom społecznym większe niż w latach ubiegłych wykorzystanie dla akcji świetlicowej okresu jesiennego i zimowego wojewoda wileński zarządził zorganizowanie w Urzędzie Wojewódzkim centrali zbiórki i podziału przeczytanych czasopism (dzienników, tygodników i miesięczników) i druków polskich, abonowanych przez władze i instytucje publiczno-prawne.

Otrzymane w ten sposób czasopisma i druki będą rozdzielane przez Urząd Wojewódzki pomiędzy organizacje społeczne w terenie z takim wyliczeniem, ażeby jaknajrychlej dotarły do ludności małomiasteczkowej i wiejskiej.

Ofiara przesądu „staropanieństwa"

Oryginalny wypadek samobójstwa zaszedł we wsi Glinkach, pow. rówieńskiego. 29-letnia Stefanida Myczkówna, panna, popełniła samobójstwo w dniu ślubu swej młodszej siostry, trując się esencją octową. Myczkówna zmarła. Jak się okazało przyczyną samobójstwa był fakt, że wszystkie jej siostry wyszły już zamąż, ona jedna tylko, będąc w wieku, uważanym za starszy w jej sferze, pozostawała niezamężna. Desperatka pozostawiła w zawiniątku przygotowaną ślubną suknię.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydanych odbędą się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa, licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza 10-go grudnia 1936 r., a jeżeli pierwsza nie dojdzie do skutku — druga 29-go grudnia 1936 r. Licytacje rozpoczną się o godzinie 12-ej w poł.; 2) że zgodnie z § 84 statutu Towarzystwa licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonych pozostałości pożyczek z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej wszystkich zaległości w ratach, odsetek za zwłokę, wszystkich wydatków uskutecznionych na rachunek dłużnika, kosztów egzekucji obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych — skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będą przelane obciążające sprzedawaną nieruchomość pożyczki; 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji mogą przeglądać w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 pp.) lub w odnośnych księgach hipotecznych, o ile nieruchomość posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 4) że osoby przystępujące do licytacji winne przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości, zaległych podatków oraz wydatków związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; 5) że suma zaofiarowana na licytacji, za potrąceniem złożonego wadium, nieuiszczonych pozostałości pożyczek, raty bieżącej z należnemi od niej odsetkami za zwłokę, a również opłaty aljenacyjne winne być uiszczone w ciągu dni 14 od dnia licytacji: w razie zaś niewniesienia w terminie wskazanym wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskutecznionych na rachunek dłużnika i opłat należnych Towarzystwu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
502	6377	Osnasówny Rywka-Rochla, Bejla i Michla	Szawelska Nr. 6	1110.40	12408.22	2624.31	77400.—	15091.07
516	3393	Borodzicz Weronika	Bogusławska Nr. 5	366,80	1373.79	273.59	8300.—	1334.46
529	9015	Wiażewicz vel Jażewicz Józef	Majowa Nr. 22	1950	1605.33	224.82	5800.—	2107.29
531	4231	Flekser Mejer, Flekserówna Sora i Glezerowa Rachela	Lwowska Nr. 15	2002	8700.99	1644.24	48300 —	9649.07
533	1253	Zarecki Eljasz-Mowsza	Antokolska Nr. 33, obec. Nr. 21	759,85	4275.26	875.74	25200.—	5625.92
555	10753	Wajnesowa Chaja	Rakowa Nr. 3	1636,50	7685.55	1189.94	33600.—	8333.68
610	39	Remz Hirsz	Ostrobramska Nr. 22	z. włas. 1419,60 z. wiecz. cz. 1583,40	16026.87	2709.70	83100.—	12410.56
615	120	Kort Josel	Stefańska Nr. 13	1501,50	13558.19	2833.56	88000.—	11879.49
574	10250	Kozubska Marja	Wiłkomierska Nr. 139, obec. Nr. 165	9728,75	2515.68	365.55	9900.—	2961.33
406	2692	Zmaczyńska Marja	Jasna i Fabryczna Nr. 51	1116,34	1152.39	61.56	1416.44	650.66
366	niema	Iwanow Wawrzyniec	Zielona Nr. 12	964,60	168.66	16.82	413.12	150.39

WYJAŚNIENIE RUBRYK: 1) N-ry pożyczek, 2) N-ry hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w metr. kwadr., 6) Suma zaległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość. Suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczkami Towarzystwa zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożona jako wadium przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami za zwłokę od niej, 8) Nieumorzona pozostałość pożyczki w listach zastawnych, 9) Nieumorzona pozostałość pożyczki gotówkowej.

UWAGI: Licytacja rozpocznie się od sumy należności objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotece sprzedawanej nieruchomości. Kwoty wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

Fałszują masło, mleko i śmietanę

Tłuszcz do wyrobu mydła w maśle. Mleko na wodzie. Jak można poznać fałszerstwa

Uwaga Ten oto obywatel w podartym kożuchu i z sumiastym wąsem, podobny „kropkę w kropkę" do jakiegoś obywatela wsi podwileńskiej, nie jest wcale wieśniakiem. Przyjechał wprawdzie na rynek Łukiski rozklekotanym wozem i na chudej szkapinie, przywiózł produkty wiejskie na sprzedaż — lecz to wszystko rekwizyty. Obywatel ten chce was oszukać. Chce wam sprzedać sfałszowane masło, mleko, śmietanę...

— A żeby jego cholera! — klnie szpetnie potem w domu jakaś „Marysia", narzeka pani domu, gdy masło, kupione na rynku u „fałszywego wieśniaka", zachowuje się na patelni jak woda, gdy śmietana okazuje się w większości swej twarogiem i gdy mleko smakuje jak woda, bo zawiera jej (dolanej) dużą porcję.

A więc uwaga! Na rynkach wileńskich pojawiły się w znacznych ilościach fałszowane masło, śmietana i mleko.

Twaróg zamiast śmietany.

Wczoraj na rynku Łukiskim jakaś zażywna pani domu z koszyczkiem w ręku i z niekokieteryjnym kapelusikiem na czubku głowy zapytuje wieśniaka, sprzedającego nabiał:

— Panie gospodarzu, a po czemu śmietana?

— Po 80 groszy.

— O, drogo. W ubiegłym tygodniu tak samo było. Dlaczego nie potaniała? A czy dobra?

— Same masło. Proszę zobaczyć jaka gęsta. Najlepsza na rynku.

Śmietana rzeczywiście jest bardzo gęsta. Na oko pierwszorzędna. Jak jednak tu sprawdzić — czy dobra.

Śmietana może być zafałszowana twarogiem lub mąką. Mąkę można wykryć przy pomocy kropelki jodyny. Wpuścić ją do śmietany, oczywiście do pobranej w małym naczyniu próbki. Jeżeli jodyna zabarwi śmietanę na niebiesko — wołać policjanta. Śmietana z mąką. Twarog można wykryć zalewając próbkę wrzącą wodą. Spowoduje oddzielenie się sernika od tłuszczu. Sfałszowana śmietana będzie miała za dużo sernika za mało tłuszczu.

Brrr... mydło!

— A czy gospodarz ma masło?

— A jakże. Pierwszy gatunek.

Pani domu stoi niezdecydowna. Słyszała już, że **w ostatnich tygodniach zaczęto fałszować masło tłuszczami roślinnymi, przeznaczonymi do wyrobu mydła.** Brrr.. Mydła! Pani się wzdryga. Obrzydliwość! Ale jak tu poznać?

Bardzo łatwo. Trzeba wziąć kilka gramów masła i roztopić go. Masło naturalne będzie klarowne; masło, zawierające tłuszcze obce, będzie mętne.

— Ach to kłopotliwe!

Trudno. trzeba. bo tłuszcz roślinny — przemysłowy, (ten do mydła) może być szkodliwy dla zdrowia.

30% wody.

A oto parę konwi mleka. Po 15 groszy litr.

— Pani. toż prawie zadarmo — mówi płaczliwie „wieśniak" — sobie drożej kosztuje. A ceny nie można podnieść. Pan starosta pilnuje, kary nakłada. Czego pani myśli? Ile dać?

Trzeba jednak i tu pomyśleć.

Bo mleko na rynkach wileńskich u niesumiennych sprzedawców zaczyna ulegać dziwnej przemianie. Dzieje się z nim coś podobnego do przemian „śniadaniowych bułeczek" mego przyjaciela. Przed walką z drożyzną przyjaciel ten co rano kupował do kawy średniej wielkości bułeczkę za 10 groszy. Nie była ani za duża, ani za mała — „w sam raz". Od pewnego jednak czasu zaczęła chudnąć. Coraz mniej miejsca zajmowała na tym samym talerzu. Teraz przyjaciel mój kupuje 2 bułeczki po 10 groszy i uważa, że to jeszcze za mało.

Niesumienni sprzedawcy mleka nie podnoszą cen za litr „płynu", lecz dolewają do niego 30 proc. wody. Robią z 2 litrów krowiego mleka, 3 litry „płynu własnej produkcji", który sprzedają jako „pierwszy gatunek".

— A jak poznać mleko zafałszowane?

Jest koloru niebieskawego i przy przelewaniu nie pozostawia śladów na ściankach szklanego naczynia.

Na rynkach wileńskich w ciągu ostatnich trzech — czterech lat zafałszowane (ściślej rozwodnione) mleko było rzadkością. Teraz jednak pojawiło się znowu i to w znacznej ilości.

A więc uwaga!

Fałszują także miód i inne produkty spożywcze, ale o tym przy innej okazji.

Zaobserwowane ostatnio zwiększenie się ilości wypadków zafałszowań nabiału, pozostaje w ścisłym związku z pewną zwyżką cen na te produkty. Fałszerstw dopuszczają się rzadziej wieśniacy, częściej zaś przekupnie, którzy, udając wieśniaków, sprzedają zafałszowane przez siebie produkty. Walkę z tymi przestępstwami, które nieraz mogą zagrażać nawet zdrowiu konsumentów, prowadzi energicznie Miejski Zakład Badania Żywności przy ul. Hetmańskiej, który też udziela w tych sprawach konsumentom porad i bada dostarczone próbki produktów spożywczych.

A więc uwaga, panie gospodynie! Nie kupujcie masła z dodatkiem tłuszczu roślinnego (brr.. mydło), nie bierzcie twarogu zamiast śmietany i nie pijcie mleka z wodą — w dodatku najczęściej brudną.

Włod.

Zmiana na stanowisku naczelnika IV Urzędu Skarbowego?

W sferach kupieckich kursuje pogłoska, że w najbliższym czasie nastąpi zmiana na stanowisku naczelnika IV urzędu skarbowego. Dotychczasowy naczelnik, p. St. Bohdziewicz, ma być przeniesiony do Warszawy.

Jak słychać, kierownictwo IV urzędu ma objąć z powrotem poprzedni jego naczelnik p. H. Ficher.

Ruch pielgrzymkowy do Wilna

W okresie od 14 do 20 listopada odbędą się w Wilnie uroczystości ku czci Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na uroczystości te przybędzie do Wilna wielu pątników z sąsiednich powiatów i wsi. Z dalszych okolic przybędą pociągi popularne, przywożąc około 1200 osób, a mianowicie 14-go przybędą pociągi ze Święcian i Lidy, 17-go z Mołodeczna.

8 listopada przybywa do Wilna pociąg popularny z Grodna, przywożąc około 400 wycieczkowiczów.

Ceny na rynkach

Wczoraj na rynkach wileńskich zaobserwowano bardzo duży dowóz produktów rolnych. Powtarza się to już (zwiększona podaż) od szeregu tygodni, od ukończenia robót polnych na wsi.

Duży dowóz wogóle spowodował w ub. tygodniach częściowy spadek cen. Zniżkowała kartofla, kapusta, drób, jaja, jabłka i inne produkty. Obecnie nastąpiła pewna stabilizacja cen.

Wczoraj ceny prawie wszystkich produktów utrzymywały się na poziomie tygodnia ubiegłego. Kartofle sprzedawano po 60—65 groszy za pud, kapustę po 80—90 gr. za pud, brukiew po 1 zł. za pud., buraki po 1 zł. za pud. jaja po 8 groszy za sztukę, cebulę po 3,20 zł. za pud. śmietanę po 80 groszy za litr, gęsi (małe) po 3 złote, indyki młode po 4 zł. i t. d.

z.

O. O. Franciszkanie wygrali proces z magistratem Wilna

Wczoraj wydział cywilny sądu apelacyjnego w Wilnie ogłosił wyrok w znanym procesie OO. Franciszkanów z magistratem m. Wilna o tak zwane „mury pofranciszkańskie", na które się składa kompleks budynków przy ulicy Trockiej nr. 12 i 14, oraz zaułkach Franciszkańskim nr. 2 i 7 i Kiejdańskim nr. 4 i 6.

Jak wiemy sąd okręgowy przyznał „mury pofranciszkańskie" zakonowi OO. Franciszkanów. Od tego wyroku apelował zarząd miejski. W drugiej instancji zapadł wyrok, oddalający powództwo OO. Franciszkanów i przyznający prawo własności zarządowi miejskiemu. Zakon złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Otóż sąd apelacyjny po ponownym rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok sądu okręgowego, przyznający prawo własności do „murów pofranciszkańskich" Zakonowi OO. Franciszkanów.

Zarządowi miejskiemu przysługuje teraz prawo złożenia skargi kasacyjnej do sądu Najwyższego w terminie do 10 stycznia 1937 roku. Jeżeli magistrat z tego zrezygnuje, wyrok uprawomocni się i OO. Franciszkanie wejdą w posiadanie wszystkich już budynków „murów pofranciszkańskich".

s.

Licytacje domów w Wilnie

Akcja ściągania zaległości podatkowych z tytułu podatku od nieruchomości przybrała na terenie Wilna nienotowane dotychczas nasilenie. W związku z tem kilkadziesiąt nieruchomości zagrożonych jest licytacją. Kilkanaście domów ma być zlicytowanych już w najbliższym czasie.

Należy zaznaczyć, że zaległości są bardzo znaczne, bo w szeregu wypadków datują się od roku 1930.

Kronika kulturalna Wilna

Niedzielne koncerty-akademie

Ubiegła niedziela stała pod znakiem uroczystości artystycznych, którym warto udzielić kilka chwil uwagi, gdyż obie zasługują na najwyższą pochwałę, tak poziomem jak i zamierzeniami.

Koncert w kościele Trynitarskim

W kościele po Trynitarskim Pana Jezusa na Antokolu przydzielonym do szpitala O. W. na rzecz odbudowy tegoż kościoła, odbył się KONCERT RELIGIJNY. Kościół, zamknięty w 1864 r. zbudowany był przez Jana Kazimierza Sapiehę het. W. Ks. Litewskiego, w 1716 r. konsekrowany. W głównym ołtarzu była drewniana statua Zbawiciela, przywieziona z Rzymu, słynąca cudami. Kościół o lekkiej barokowej architekturze, jest jakby uboższym bratem św. Piotra. Te same figlarne, białe amorki na fryzie, ta sama harmonia w proporcjach. Trzy obrazy Smuglewicza zdobiły ołtarze. Wielkie, o cudnym dźwięku dzwony wzywały wiernych na modlitwy, ks. ks. Trynitarze dbali o swoją świątynię, byli patriotami. Za te „grzechy" zamknięto kościół po powstaniu. W 1919 r. wojsko odebrało swoje i oddało właściwemu wyznaniu, sprawiono nowe organy.

Religijny koncert w kościele, to nowość w Wilnie. To też śpieszą tłumy. Wchodzimy na plac przed bramą. Jakąż tu uczyniono pustynię! Wycięto parę lat temu piękne lipy, jeden żałosny kikut rośnie jeszcze i nudzi się samotny. W świątyni dość pełno. Szary tłum, wejście 1 zł. więc wiele osób odchodzi. Trzeba te rzeczy robić po 50— po 20 gr. Przyciemnione światło najlepiej nastraja, powinno trwać cały czas. — Organy (fabryki Biernackiego w Warszawie) brzmienie mają miękkie i umiejętnie są użyte przez p. Bojakowskiego, kt. gra Preludium C—moll Chopina i jeszcze parę rzeczy. Gra też p. Leśniewski Allegro Czajkowskiego i improwizację własną, również p. Jakowicz subtelnie odegrał Stradelli utwór, śpiewa w odpowiednim duchu p. Hendrychówna.

Niestety obowiązek pośpieszenia na wieczór faustowski nie pozwolił mi słyszeć choru — ale zatrzymam się dłużej na przemówieniu ks. kapelana Śledziewskiego, któremu bodaj zawdzięczać trzeba cały ten piękny pomysł, dania szerszym warstwom wrażeń artystycznych o wzniosłym nastroju. Czy to było świeckie kazanie czy religijny odczyt? Mniejsza o nazwę. Było rozumne i dostępne dla każdego. Ks. dr. Piotr mówił o pięknie, atrybucie Boga, o Jego obecności i działaniu w każdym stworze na ziemi, zwracał myśl ludzką ku sprawom duszy, mogącej zawsze przy pomocy Chrystusa i za Jego śladami iść ku pięknu a przez nie do Boga, który najwyższe piękno stworzył i sam jest pięknem najdoskonalszym.

Wieczór Faustowski

Stowarzyszenie akademickie „Collegium Leonardi da Vinci" zamierające od lat paru, ocknęło się imponująco. Poziom wieczoru był wysoki. Ton przemówień i wartość artystycznych produkcyj stały na wysokości tematu. Brakowało cokolwiek śpiewu, jakaś arja ze słynnej opery Gounoda — np. Mefistofelesa lub Król z Thule (Małgosi), byłoby odpowiednie.

Ale i tak sposób uczczenia jednego z największych geniuszy ludzkości „Boga z Wejmaru" jak go nazywano, był poważny i zajmujący. Zagajenie wygłosił kol. K. Kempiński, o potrzebie światła i prawdy dla rozwoju potęgi ducha i wychowania prawdziwego, pełnego człowieka, co było myślą przewodnią Goethego. Przemówienie „O kulturze ducha ludzkiego" na tle pism Goethego, wygłosił entuzjastycznie prof. J. Panejko, kurator Collegium, zachęcając do pracy nad duchem i wyrobienia w sobie sił moralnych zdolnych przeciwstawić się złu. O idei przewodniej Fausta mówił zajmująco, rzeczowo i treściwie kol. Z. Ostrowski (którego wiersz Goethe, bardzo odpowiednio bez fałszywej maniery, deklamował potem kol. J. Jeśman). — O Fauście wiemy, że istniał faktycznie w połowie XVI w. ur. w Klitlhingen, zostawił po sobie pamięć hulaki, maga, alchemika i czarnoksiężnika zawdzięczającego swą potęgę zaprzedaniu duszy diabłu. Ile z tych legend odnalazło się w opowieściach o naszym Twardowskim, nie tu miejsce wyłuszczać.

Faust kusił swą legendą poetów. Kolejno Marlow, Lessing i Goethe traktowali ten temat. Ale tamte dzieła poszły w zapomnienie wobec potęgi dzieła „Olbrzyma z Wejmaru", który 60 lat nad nim pracował, pragnąc dać ludzkości syntezę losów człowieka na ziemi, człowieka zależnego w równej mierze od nieba jak od piekła, od Boga jak od szatana — od którego może się wyzwolić przez miłość i cierpienie. Zaczęty w 1790 r. (1-sza część) ukończony w roku śmierci tajnego radcy i ministra W. Ks. Wejmaru Karola Augusta, p. Wolfgang v. Goethe (1832). Faust zawiera w sobie cały wszechświat myśli, ukazuje nieustanny i nigdy nie dokonany bieg człowieka ku szczęściu i prawdzie za wszelką cenę. Choćby za cenę duszy czy życia. „Do nieświadomej prawdy tęskni się bez granic, a to cośmy doznali, nie zda nam się na nic". W rozsprzęgu i zamęcie dąży dusza uskrzydlona ku światłu prawdy. Podobno, umierając 83-letni w pełni sił ducha, ciała i serca Goethe, wołał: „Światła, światła". To była zasada jego życia, rdzeń poszukiwań i pragnień. Na tle Fausta napisali wspaniałe kompozycje muzyczne Gounod i Berliox, Ary Scheffler malował obrazy na ten temat. Polsce przyswoił w tłumaczeniu to najsłynniejsze dzieło poetyckie — filozoficzne XIX w. książe Antoni Radziwiłł, ostatnio Zegadłowicz, a bodajże nie całego przetłumaczył i Kościelski.

Prócz zajmujących przemówień usłyszeliśmy piękny chór „Hasła" pod dyr. p. prof. Zebrowskiego. Zwłaszcza w Modlitwie Gounoda i akompaniamencie do Prologu Fausta — cieniowanie piana było ogromnie subtelne. Mętna i wrzaskliwa kompozycja Prosnaka „Burza" była nie w ogólnym tonie wieczoru. Jakoż niefortunnie deklamował p. Ol'Mart Owsiany... Zmanierowana intonacja, przesadne ściszanie i podnoszenie mało dźwięcznego głosu, płaczliwy ton rzewności, zupełnie nie na miejscu. O, czemuż nie deklamował tego prologu p. Szymański, swym głosem o szlachetnym tonie metalu!

Natomiast orkiestra PPW. pod dyrekcją p. R. Hermana zasługuje na najwyższe pochwały. Została zresztą uznana przez del. min. za najlepszą z orkiestr tego typu w Polsce. P. Herman pracuje nad nią 7 lat i to z ludźmi, którzy, jak i on sam, mają 7—8 g. zawodowej, nie artystycznej bynajmniej pracy. Tem większa zasługa i uznanie należy się tym dzielnym ludziom, mogącym dać Wilnu prawdziwą rozkosz artystyczną, uwertura Bethovena Egmont. Balet z Fausta Gounoda i wyjątek z Damnation de Faust Berlioza, były wykonane prezycyjnie, subtelnie z doskonałym zrozumieniem charakteru granego utworu, do czego pomagało znakomicie wymowne, wnikliwe i wytworne w gestach dyrygowanie p. Hermana.

Sala USB. była pełniusieńka. Oklaskom nie było końca. Nie widzieliśmy nikogo z literatów, muzyków, bywalców Śród i oficjalnych uroczystości, zaledwie paru profesorów. To... dziwne.

Hel. Romer.

—(::)—

Tabela loterii

z dnia 26 października

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 Zł na nr 126765.
2.000 Zł na nry: 35855 50280 80495 148673.
1.000 Zł na nry: 11382 21169 28825 29852 193966.
500 Zł na nry: 27854 34152 44433 63379 67744 101931 134459 175268 181016.
400 Zł na nry: 17501 23638 39169 74210 79220 79233 101060 118413 121036 180202.
200 Zł na nry: 17840 86407 107966 130672 147720 151680 163270 181374 182849 187770 194052 194949.
150 Zł na nry: 25 2503 3184 3320 5722 5676 20640 20958 25152 25794 36276 46896 52784 53482 58254 58641 59114 63519 68884 72291 79265 79648 87204 89722 90113 92154 93005 116987 120718 125546 127248 137231 142916 150128 154285 168662 171345 175008 177189 178324 179313 186049 189682

Wygrane po 100 zł.

91 211 376 458 574 777 827 1244 679 2019 820 3200 713 810 18 76 99 4950 5173 6611 893 962 7085 425 8160 377 9519 43
10146 465 87 542 556 11465 661 12082 880 13243 444 14483 15156 424 92 636 16300 28 839 17162 661 835 18095 130 225 42 464 19062 103 555 830 929
20349 897 21047 134 22357 548 972 23920 24156 70 258 503 72 610 804 979 25173 433 26645 942 28071 29023 55 253 56 405 36 897
31238 880 32122 636 33395 528 916 34411 35585 880 36632 729 37189 240 940 38725 55 887 969 39303 30 421 645 826 930
41021 202 499 982 42306 43400 31 587 44471 635 984 45273 389 832 700 32 46362 475 605 47017 518 66 683 49726 37 69
50006 384 710 63 51167 271 477 519 752 803 10 78 52358 510 789 53054 284 323 474 545 54386 555 708 961 55189 56917 57094 743 980 58309 554 59057 254 321
60046 67 168 216 587 762 61061 460 92 704 62484 63021 84 428 667 645 909 64116 90 358 66549 67071 123 272 584 835 934 68617 69420 26
70397 71293 549 831 913 69 73070 259 607 88 863 74070 93 544 703
76204 733 649 936 77081 109 283 384 511 607 78271 409 79116 79 395 740 835
80012 690 770 81772 82198 322 592 83001 252 84078 371 81 86031 534 62 678 80 988 97 87233 334 88912 89061 379
90052 155 495 591 773 893 91474 510 688 846 92287 404 512 93427 770 94458 556 736 95053 912 96050 349 646 97342 718 820 98064 735 70 99574 706 78
100060 176 596 638 929 48 101472 91 567 536 993 102447 879 103040 108 497 773 962 104268 862 900 7 105054 366 106716 60 71 89 967 107084 577 715 55 108287 493 763 109010 575 629 33 38
111297 307 10 509 18 836 112138 757 74 113177 935
114223 29 464 986 115367 400 47 86 627 117032 34 265 351 118054 428 886 119212 734 120750 57 816 121437 906 122499 124380 82 464 630 125415 582 965 126650 127158 87 504 128079 215 649 129052 72 112 19 556 130035 139 43 661 923 131564 648 132600 99 134286 357 428 29 135193 618 958 136025 402 601 12 137231 871 138601 7 878 82 139005 539 936 140105 283 466 813 17 141020 212 79 446 142232 747 143073 498 563 791 144217 849 145263 479 674 146437 622 147027 101 148046 149752 928 40 150110 19 753 910 151188 101
152160 329 451 501 688 153164 154320 940 155195 248 448 156365 658 70 988 157839 158306 587 159241
160015 326 161408 58 85 6 162268 332 858 163987 164245 165142 778 846 166350 621 3 63 167210 867 168260 561 858 169425 609 58 947
171051 531 172060 271 469 577 173236 459 505 892 174203 75 176377 490 590 177019 455 96 730 178333 987 179031 182 752 98
180410 41 755 181284 447 734 89 891 964 182220 31 846 909 183279 536 874 183279 536 874 184808 185112 22 989 186772 187513 188585 605 189443 831
190373 464 191969 192107 17 511 639 193397 439 646 194282 532 602 704

Wygrane po 50 zł.

6 596 787 1421 72 787 932 2089 448 894 3198 420 645 822 78 4281 379 460 670 98 812 30 5447 985 6436 640 7289 339 406 64 527 762 74 89 8007 321 81 96 443 51 995 9044 89 114 255 61 80 399 826
10117 214 384 665 11818 57 12158 78 662 98 851 69 84 911 81 13352 466 559 693 930 80 14027 195 254 73 413 88 515 43 826 908 15594 763 869 90 16011 22 48 483 950 17535 50 83 18016 306 18 96 19035 157 522
20101 621 938 21339 60 467 22441 577 659 746 993 23065 408 24004 328 478 605
25012 136 599 981 26083 370 667 27261 325 69 631 55 710 949 28094 159 221 710 61 880 29004 117 43 227 497 559 677 841 989
30008 179 398 431 36 77 932 31064 328 550 656 877 96 32170 364 435 760 33197 307 630 830 50 34260 441 527 80 629 854 56 35004 600 95 740 36721 37137 454 93 684 903
38022 37 169 541 829 39007 20 150 298 337 424 616 37 837 983
40135 575 716 805 70 88 936 77 60 41082 93 595 717 28 946 98 42229 311 482 43274 44021 199 762 938 83 45236 482 638 720 847 907 46004 15 106 201 68 75 82 368 77 522 880 913 35 99 47171 684 95 804 998 48049 195 415 537 607 883 49277 392 410 29 71 522 862
50399 546 636 879 51037 246 93 665 790 52185 527 971 53004 27 30 307 659 54356 57 496 613 71 84 780 55052 164 340 442 60 75 56846 57168 90 377 80 402 83 526 622 739 58019 245 505 46 632 803 59051 63 104 362 506 643 37 717 93 853
60289 455 713 14 61057 95 231 388 625 762 91 878 62056 145 208 420 76 564 63129 294 371 455 84 97 599 767 64424 557 602 53 711 827 66 916 65028 256 384 832 66187 208 16 35 336 791 897 967 67410 55 65 620 68431 69060 127 498 531 39 661 812
70068 223 99 300 400 609 71057 58 88 988 72119 294 333 594 649 73 89 954 73274 339 401 504 686 855 83 74071 245 586 728 887 947 75041 200 78 85 96 475 94 533 62 68 994
76578 829 77205 53 85 326 67 573 682 89 709 858 78 990 78225 30 59 64 568 618 965 79331 522 644 809 44
80010 323 517 702 22 80 81088 207 62 951 82048 118 49 63 367 572 85 768 957 83044 139 346 544 892 946 84062 559 767 950 85172 295 370 535 37 765 88 801 93 86064 170 352 74 428 530 635 700 981 87205 320 637 88009 403 35 543 83 636 61 962 89335 410 571 653 961
90493 722 67 75 855 923 54 91464 869 92386 454 506 721 90 953 66 94573 810 918 95428 97 741 97172 291 569 678 842 98039 306 99253 443 83 847
100121 43 603 737 939 101485 820 901 102122 256 685 103629 896 104074 394 473 549 754 890 105816 58 944 46 65 106321 514 737 107131 754 87 94 108202 618 913 65 109320 86 423 27 605
110270 547 606 825 111182 388 993 112103 290 113150 465 613 90 759 72
114163 682 86 860 967 115003 101 422 53 542 93 657 827 116083 588 610 117383 603 9 923 118377 517 79 854 119428 694
120233 478 573 819 992 121490 574 965 122034 221 342 47 842 684 123318 518 683 124519 587 125138 554 814 17 905 59 126151 554 637 726 127422 790 128009 146 733 129388 690 971
130203 63 320 541 844 45 131114 75 332 718 132537 955 133350 584 681 134148 529 626 704 29 919 135037 162 96 296 974 136051 330 690 880 935 137114 17 232 490 774 858 138005 502 32 89 646 139146 223 97 504 32 890
140325 436 514 675 897 141793 142131 325 427 215 845 143003 105 65 241 497 593 699 956 144044 330 40 145387 485 146114 147132 251 757 148446 816 149187 306 573
150122 219 88 417 90 509 646 718 27 663 943 151023 234 35
152067 122 564 756 153063 122 298 419 511 678 154171 199 481 534 667 709 800 152067 122 564 756 153063 122 298 419 905 155653 702 156249 56 611 789 95 835 68 904 157076 395 606 707 158025 52 97 519 626 913 159004 285 418 501 605 844
160013 176 270 511 612 954 161223 318 80 600 5 162295 163057 201 38 585 164379 416 99 833 96 977 165018 308 420 554 96 843 166066 571 600 886 167232 759 829 168077 299 662 775 817 169045 459 520 695 824
170079 408 33 513 675 751 892 99 912 172121 402 8 50 600 173044 274 384 680 702 174060 369 418 41 966 175462 176109 237 628 946 59 177226 435 628 98 873 85 178041 219 505 179052 421 597 722 37 63
180240 538 746 968 181334 440 566 631 182016 604 36 859 183049 868 184481 634 989 92 185266 702 60 97 939 186121 580 798 856 982 187325 188073 376 765 70 883 189049 255 89 505 631 804
190669 77 191176 369 951 54 90 192070 232 354 500 619 859 193455 881 194727 958 84

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

426 701 861 2835 3393 4627 5351 785 860 6471 858 7780 8502 607 9334 633 874 75
11754 12006 770 13861 14310 15151 271 694 16139 271 912 17498 18125 435 955
20066 497 21435 22606 24612 25531 26782 27662 28563 671 981 29466
30487 31901 32157 355 494 33494 34658 35614 37257 78 311 475 950 38104 926
40336 518 47 64 41031 522 625 43319 44287 45921 46265 47093 755 48419 49558 685 792
50145 866 52308 53387 827 90 54085 57115 331 58989
60867 78 937 61571 64427 907 65065 536 66112 68338
70444 625 840 72979 73585 75581 605 977 77835 959 78466 621 856 79036 887
80073 680 949 82593 83117 215 551 897 85578 86797 807 50 61 87864 88242 89616
90198 91644 746 986 92332 597 621 827 93643 800 5 94314 798 95737 878 96259 97742 972 98114 549 867
100503 99 103081 104335 510 845 105125 203 859 109728 36 979
110003 866 111536 728 112842 98 114158 115627 117572 655 118012
120745 121997 122738 123511 126064 324 508 651 943 127474 587 625 67
130824 131067 87 132867 134610 137133 281 305 138773 984 139530
141343 283 477 142152 515 804 143103 418 144138 775 145849 146540 147663 148200 43 577 903 149182 880
150116 53 264 870 151060 496 746 152388 489 153024 828 155333 874 83 157154 158261 159242 407
160006 870 162161 164061 165609 894 168056 529 169464
170419 171853 172224 549 738 174407 43 757 175030 176266 86 681 187099 178159
182148 184365 629 764 835 187427 844 188671 963 189664 91 839
190285 319 440 573 733 191304 192865 194370 9 430 896

Wygrane po 50 zł.

225 3127 293 4090 247 684 5095 628 6655 7136 589 652 969 8081 230 39 311 916 9976
10097 789 11945 12896 916 13090 683 14207 414 954 15100 721 16726 17024 185 231 888 18137
20526 613 27 22040 289 369 985 23012 302 36 24006 262 563 25360 560 70 603 732 950 96 99 26033 486 616 33 968 27071 109 36 28933 99 29384 892
30024 674 976 31196 234 629 32331 33341 34531 35392 36340 37154 876 38130 237 779 39031 410
40113 250 641 41129 475 841 42384 692 943 43278 492 890 906 44155 323 740 45121 556 46084 47212 732 35 953 48140 44 559 49229 806
50419 52015 121 744 831 955 53053 303 760 928 54326 78 582 660 55370 702 918 56561 57335 983 58186 372 448 939 59525 601 745 859
60101 37 256 536 61727 846 64123 556 645 934 66016 707 67248 567 68327 432 43 634 56 746 69245 65 340 530 763 914
70073 71093 94 382 749 72013 23 320 657 73192 99 376 678 873 89 74938 693 751 75940 75 76146 384 85 463 95 568 651 985 77252 412 68 670 773 78957 79616 772 900
80895 81077 406 8 82752 83202 546 698 84584 711 85386 86656 974 87027 354 721 969 88189 486 729 833 920 89894
90060 395 602 756 946 91000 35 527 30 48 92418 94970 95164 752 96636 942 97658 98234 817 99030
100604 101681 89 832 102174 479 644 103021 120 104870 105220 419 774 803 106004 231 346 604 107414 575 624 108538 109628
110243 112253 113906 114841 57 936 115087 270 359 498 678 116034 182 245 398 117057 893 118155 459 601 3 953 119252 418 673 787
120100 121755 943 122539 747 123807 988 124515 602 755 942 125277 306 53 126732 937 128160 664 73 971 9 129384
130185 237 355 131038 80 151 444 693 132348 133078 585 134381 431 522 135268 539 695 136267 608 848 51 137065 908 138104 838 912 139097
140687 932 142142 479 850 143898 144116 497 534 97 653 145014 146447 148086 272 433 588 149128 295 565
150465 151686 834 153838 929 154364 637 155029 464 99 752 857 946 156471 880 157052 955 158385 159108 63 858 937
160365 661 732 162091 121 163693 164090 785 165957 166795 167131 364 686 168031 276 575 169110
170016 327 590 670 896 171346 423 93 172132 800 173470 623 174077 342 800 175099 132 388 628 176075 112 507 177156 305 178375 481 710 42 802 179543 62
180972 182271 418 183022 59 221 602 97 906 184072 253 336 483 561 185320 572 85 755 186157 298 380 465 677 188490 189108 72 232 810 917
190082 600 55 930 191509 645 192179 440 851 193963 194023 634 86 771

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25000 zł. na nr 13793
50000 zł. na nr. 99013.
10000 zł. na nr. 22775
5000 zł. na nr. 66530.
2000 zł. na n-ry: 46288 123586.
1000 zł. na nr. 35996.
500 zł. na n-ry: 8439 51421 96376 99735.
400 zł. na n-ry: 12663 34979 41505 67208 97497 115986 133067 173935.
200 na n-ry: 65854 68610 77292 100004 107129 109011 118566 137353 169575 194462.
150 zł. na n-ry: 6977 9651 10829 15079 31605 50040 63273 73381 74139 74185 78508 86847 92401 94765 96110 98186 99567 102734 103420 106970 108861 109510 112686 113908 122045 132769 135593 145689 160842 165480 167049 171187 171656 173425 176090 177140 177321 179764 185710 188404 189370 193049.

Wygrane po 50 zł.

417 544 618 1084 970 2536 620 907 3371 86 97 655 947 4410 750 5809 6116 72 356 7493 924 8353 723 9137 281
10991 11365 513 59 12387 809 13534 663 724 14939 94 15103 708 16103 6 60 993 17334 736 18352 561 625 974 19004
20874 21147 22174 83 388 23167 235 448 545 24066 623 91 765 26463 558 27062 151 614 28628 29215 72 326 734
30175 202 31172 760 830 32556 663 33399 421 35819 63 36101 370 37288 38284 39844
40943 41149 273 4 307 42514 29 43133 411 784 44084 350 99 45077 93 137 93 276 745 992 46417 47422 97 653 48076 171 220 853 959 49227 881 944
50373 474 519 39 992 51484 53859 989 99 54362 551 737 801 49 914 55425 733 927 99 56474 928 57176 588 712 58 58041 312 516 636 59744 806
60028 205 901 77 61244 332 62995 63098 802 64089 437 56 580 725 85 928 91702 911 34 67028 439 556 68213 316 69220
70046 446 556 71334 846 55 72710 13 73843 74101 382 509 882 75300 762
77114 282 79567 665 80583 81528 695 82403 696 957 83055 98 278 760 65 84449 87272 88235 321 588 848 89333 77 882
90016 106 416 800 25 91945 92194 582 93124 700 958 94847 974 95645 96127 98 97135 259 323 534 804 98416 627 941 99229 325 520
100078 101854 102452 715 103230 40 91 444 80 912 104030 217 315 594 644 722 105465 514 106430 107029 170 401 646 909 108377 785 879 945
110216 111343 574 992 112252 765 899 113506 962
114103 68 373 427 527 778 115419 849 116485 707 117081 327 560 118111 241 489 838 119219 322 778
120461 832 121404 122407 63 683 123218 371 972 124013 690 709 125088 291 372 536 862 126027 306 564 760 128098 610 129054 519 664 921
130242 643 131154 72 482 938 132134 712 865 133000 114 883 134448 711 135664 136165 450 673 138028 522 41 764 813 139550
140050 141211 82 489 143401 144184 486 145200 94 525 61 78 858 927 146494 990 147527 49 52 939 148056 315 149561
150164 622 91 706 816 151100 279 152708 153336 748 154242 155156 156095 673 157635 158362 569 853 159228 77 373 657
160410 553 55 708 14 161277 320 575 162205 428 543 979 163148 562 600 164331 50 165122 461 758 904 29 166436 589 841 167985 168222 32 833 169029 326 606 863
170394 679 964 172032 509 22 173421 846 174847 175190 702 10 939 178054 118 223 696 731 179402 664
180554 181007 494 182703 963 183011 353 439 872 184200 604 185479 646 836 85 187150 633 791 188298 189301
190283 318 498 191664 886 192948 193914 73 194891

Wygrane po 100 zł.

3080 640 4750 5085 967 6372 854 900 7267 492
10948 11134 594 14010 181 15708 849 17262 19180 971 92
20671 21273 23857 24323 992 4 25238 503 26954 29441
31404 728 34115 710 35110 958 36430 570 37106 266 778 38755 39086
40538 624 7 724 41657 794 823 42010 53 632 911 44507 45304 46217 427 631 47123 48265 384 891 49496
50927 97 52138 983 53996 54763 55114 56376 57941 58947 59076 147
60099 572 965 61385 462 88 62283 644 776 63390 604 64183 65000 239 66146 736 55 67776 68990 69614 933
70197 212 331 455 74918 75235 515 792 820 9
76340 602 78321 79795 80651 81167 82259 950 83846 84519 85193 794 816 87776 895 88182 89124 658 82
90078 220 91424 94 93225 505 94059 154 707 95715 96206 377 816 97630 99818
101572 102141 331 923 103526 631 747 104725 105611 106543 970 108097 662 824
110200 603 805 111231 112573 113054 125 39 583 621 96
114370 115196 116379 552 701 936 43 119854
120539 930 121128 122045 905 123365 613 124514 127132 306 621 128116 832 914 129755
130944 131180 132010 312 133194 134690 135178 401 73 768 136636 137393 576 666 138079 443 139439
140110 257 954 141236 756 972 142259 143369 412 144421 148252 149607 758
150365 480 151337 751 153210 821 154343 692 155860 157455 159794
160225 550 623 873 161198 664 162019 164049 408 691 165767 167955 56 168897 169204 463
170169 171104 172143 748 173254 174131 563 771 175004 177140 178230 179853
180987 181398 740 900 182664 877 94 183312 184793 186115 187755 947 188431 622 189802
190587 914 192969 193229 63 465 733 194474 629

Wzrost wskaźnika cen hurtowych we wrześniu

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w m-cu wrześniu wyniósł 54,6 wobec 53,9 w sierpniu i 54,1 we wrześniu r ub. (podstawa: rok 1928 = 100).

Poniżej podajemy wskaźniki grup specjalnych we wrześniu (w nawiasach pierwsza liczba oznacza dane za sierpień b. r., druga — za wrzesień r. ub.):

Żywność i używki 51,6 (50,3—51,3), nabywane przez spożywców 57,1 (56,1—58,2).

Artykuły rolne krajowe 46,4 (45,0—46,5), sprzedawane przez rolników 38,7 (37,0—37,7), przetwory 54,2 (53,1—55,1).

Artykuły przemysłowe 57,5 (57,3 — 56,8), surowce 56,0 (55,6 — 53,6), półfabrykaty 56,6 (56,6 — 55,7), wyroby gotowe 59,5 (59,4 — 60,4).

Ceny w Wilnie

Centralne Biuro Statystyczne m. Wilna sporządziło wykaz cen niektórych artykułów notowanych na rynkach wileńskich w dniu 23 b. m. w złotych za 1 kilogram:

chleb żytni przemiał 55% (detal) 0.33, chleb żytni przemiał 55 proc. (detal) 0,33; chleb żytni przemiał 75 proc. 0,30; chleb żytni razowy 98 proc 0,25; chleb pszenny przem. 65 proc. 0,60; mąka pszenna 0,30—0,45; mąka pszenna przem. 55 proc. 0,55; mąka żytnia razowa 0,17 i pół — 0,18; mąka żytnia pytlowa 0.25; mięso wołowe 0.60—0,90; mięso cielęce 0,60—1.00; mięso baranie 0,60—0,90; mięso wieprzowe 1,00—1,20; karpie żywe (hurt) 1,30 1,50. (detal) 1,60—1.80; karpie drobne (detal) 1,40—1,60; karpie śnięte (hurt) 1,10—1,25, (detal) 1,40—1,60; szczupaki żywe (hurt) 1,40—1,80, (detal) 1,50—2,50; szczupaki śnięte (hurt) 1.00—1.30, (detal) 1.20—1.80; okonie (hurt) 0.40—0.60, (detal) 1.00—1.60; płotki (hurt) 0.30—0.35, (detal) 0,30—1,00; ziemniaki 0.05—0.06; kapusta kwaszona 0.20; kapusta świeża 0,10—0,15; marchew 0,10—0,15; buraki 0.10; cebula 0,03; masło świeże 2.20—2,60; mleko 0.17 i pół — 0.20 za litr; śmietana 0,75—1.00 za litr; jaja 0.08—0.10 za 1 sztukę; papierówka 11.75 za 1 m. p.; materiały sosn. eksp. 45.00—48.00 za 1 m^3; materiały świerkowe 42.00—45.00 za 1 m^3, cena za bale eksp. franco wagon st. załadow.

Ludwik Weinert Wilton 67

PANTERA

Powieść sensacyjna

ROZDZIAŁ XXVI.

Fanny zgotowała swej kuzynce burzliwe powitanie i użaliwszy się nad jej mizernym wyglądem, zaczęła w nią pakować wszystkie zapasy, jakie miała w spiżarni. Mary Baxter jadła z apetytem, który świadczył dobitnie, że ostatniemi czasy nieraz zdarzało jej się przymierać głodem. Wreszcie wypróżniwszy do dna pękatą filiżankę kawy i zjadłszy do ostatniego okrucha pszenną bułkę z masłem, spojrzała na Fanny z głęboką wdzięcznością, a oczy jej napełniły się łzami rozrzewnienia.

— Oddawna nie było mi już tak błogo — powiedziała, ocierając sobie usta — powiadam ci, moja kochana Fanny, od czasu, jak nasza lady...

Urwała, bo Fanny nagłym ruchem ścisnęła ja za ramię.

— Muszę ci zgóry powiedzieć — rzekła półgłosem — że są rzeczy, o których w tym domu nie należy mówić. Dotyczy to przedewszystkiem tej twojej lady. Możesz się domyślić, dlaczego. Poza tem nie wolno do jaśnie pana mówić „jaśnie panie", bo sobie tego nie życzy. A po trzecie zakarbuj sobie dobrze w pamięci, że nie mamy w tym domu żadnego chorego. Nie mamy, rozumiesz? Chociażbyś go miała widzieć na własne oczy! A teraz chciałam ci dać jeszcze jedną dobrą radę: nie wdawaj się w żadne znajomości z tą małpą Piotrem. Co się zaś tyczy naszej panienki... —

Urwała nagle i niebieskie jej oczy z wyrazem zdumienia utkwiły w bramie. Pojawiła się tam jakaś postać i Fanny nie wiedziała, co o niej sądzić. Był to mężczyzna, który pomimo białego dnia ubrany był we frak i opadający na uszy cylinder. Dziwaczny ten jegomość musiał mieć okaleczoną nogę, utykał bowiem straszliwie. Za nim wcisnął się tragarz kolejowy, objuczony czterema olbrzymiemi pudłami.

Człowiek we fraku skinieniem głowy polecił tragarzowi złożyć pudła tuż przy bramie, a potem sięgnął do kieszeni spodni i wyciągnął stamtąd potężną garść wszelkich możliwych monet. Ujął z tego sporą część i wręczył tragarzowi.

Obdarowany ukłonił się do samej ziemi i ulotnił się szybko, obawiając się prawdopodobnie, że osobliwy pan jeszcze się rozmyśli. Pan jednak z zadziwiającą łatwością sam podniósł ciężkie pudła i skierował się ku ławce, na której siedziały kobiety.

Fanny dosłownie skamieniała i nie wiedziała, co ma robić. Człowiek ten zachowywał się tak, jak gdyby był mieszkańcem Spittering Farm!...

— Chryste panie — jęknęła naraz — toż to Piotr... pan Forge!...

W nagłem przerażeniu przeżegnała się i uszczypnęła w nogę, żeby sprawdzić, czy nie śni, ale okazało się, że nie. — To nie sen, lecz najoczywistsza prawda! Jegomość we fraku stanął przed nią i dwornie uchylił cylindra. Od zlepionych włosów rozeszła się po dziedzińcu oszałamiająca woń całej plantacji kwitnących bzów. Wygolona twarz lśniła, jak połeć słoniny. Wokół szyi wił się wilgotny rozmiękły kołnierzyk, opatrzony olbrzymią muszką, a pod kamizelką frakową wzdymał się w nieregularnych falach sztywny gors. Na białej jego powierzchni widniały wyraźne ślady palców. Cokolwiek przydługie spodnie oraz lakierowane półbuciki powleczone były grubą warstwą kurzu.

— Jezusie przenajsłodszy. — wyjąkała wreszcie Fanny — panie Forge, co się stało?

Forge usadowił się przedewszystkiem na ławce, a potem burknął:

— Co się miało stać?

— Gdzie pan się tak wystroił?

Wyfraczony jegomość skrzywił groźnie lewy kąt ust. ale po tem splunął delikatnie, prawą stroną.

— To moja sprawa — mruknął nieprzyjaźnie — ubieram się, jak mi się podoba. Raz tak, a raz inaczej. Są jednak ludzie — dodał zgryźliwie — którym to nie odpowiada. Raz patrzą na człowieka, jak na dzikusa, a drugim razem jest dla nich zbyt eleganckowystrojony!

— Ależ ja tego nie powiedziałam! — zawołała Fanny, która nagle straciła zwykłą pewność siebie. — Przeciwnie, uważam, że wygląda pan w tem bardzo dobrze. Dziwiłam się tylko. że pan jest we fraku. Taki elegancki strój wkłada się przecież tylko wieczorem.

— A ja będę tak chodził przez cały dzień — oświadczył Piotr dumnie — a jak mi się będzie podobało, będę rąbał w nim drzewo. Mogę sobie na to pozwolić.

(D. c. n.)

Dekoracja zasłużonych dla LOPP-u i pożegnanie p. prezesa Mariana Jankowskiego

24 października w lokalu biura Wileńskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. prezes Zarządu Marjan Jankowski dokonał dekoracji zasłużonych dla LOPP działaczy Odznaką Honorową LOPP Udekorowani zostali Odznaką złotą I stopnia prezes Kazimierz ŚWIĄTECKI, Przewodniczący Komisji Rew. Wil. Okręgu Wojew. LOPP., odznaką srebrną II stopnia wicestarosta grodzki Józef CZERNICHOWSKI i p. Leon SZUMSKI, sekretarz Obwodu Leśnego LOPP.

Po dokonaniu dekoracji prezes Jankowski złożył rezygnację ze stanowiska Prezesa Zarządu z powodu opuszczenia Wilna. W imieniu Zarządu w gorących słowach żegnał ustępującego Prezesa ppłk. A. Alexandrowicz podkreślając w dłuższym przemówieniu zasługi położone przez p. Prezesa dla rozwoju i prac LOPP. na Wileńszczyźnie. W imieniu pracowników Okręgu żegnał Prezesa dyr. biura Stanisław Römer, wręczając Mu pamiątkowy album, ilustrujący dokonane za czasów prezesury p. Jankowskiego prace.

XV-lecie organizacji Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża

Niedziela, 25 bm., była dniem uroczystego obchodu XV-lecia istnienia Kół Młodzieży Pol. Czerwonego Krzyża.

Po nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów, pochód, liczący około tysiąca dzieci i młodzieży. udał się na Rossę, gdzie złożono hołd Sercu Wielkiego Marszałka i pobrano ziemię do urny, aby przesłać ją później na kopiec w Krakowie.

O godz. 11 min. 30 rozpoczęła się w Teatrze Miejskim na Pohulance akademia.

Podczas akademii prezes Wil. Okr. PCK. płk. Kiakszto dokonał uroczystego aktu dekoracji osób zasłużonych.

Złotą oznakę honorową — II stopnia, przyznaną przez kapitułę odznaczeń PCK., otrzymał inspektor Stanisław Starościak — przewodniczący komisji okręgowej Kół Młodzieży, wieloletni niestrudzony krzewiciel idei czerwonokrzyskiej na terenie szkół powszechnych. Z pośród opiekunów kół nauczycieli — odznakę honorową III stopnia uzyskała p. Wanda Sziejnowa, IV stopnia — p. Stanisława Milewska i p. Alina Onoszkowa. Dyplomy Uznania otrzymali: pp. Eugenia Doroszewska, Lucja Jasiewiczówna, Janina Jeśmanowiczowa, Antoni Jodko, Ludwika Kobylińska, Hemut Kochanek, Eugenia Lemanowiczowa, Bohdana Machcewiczowa, Wanda Niechwiadowiczówna, Maria Steckiewiczówna, Janina Szymanowiczowa, Janina Trzeciakowa oraz Stanisław Zieliski.

Poza tym dyplomy uznania nadano 11 Kołom Młodzieży, istniejącym przy szkołach powszechnych Nr. Nr. 2, 7, 18, 27, 28, 30, 31; 40 — w Wilnie przy szkole powszechnej w Nowych Werkach i przy gimnazjach: im kr. Zygmunta Augusta i SS. Nazaretanek — w Wilnie.

Premie P.K.O.

Dnia 26 października 1936 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 31-sze z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii II-giej.

Po zł 1,000 — otrzymują właściciele następujących książeczek:

51,911 52,395 52.798 54.279 54.924 55,038 55 039 55,421 56,771 57,988 58,858 58.910 58,962 60,398 61.085 63,108 63,914 65.226 65,977 66,265 67,877 70,373 70,938 72,236 72,873 77,153 77,700 77.976 78,863 80,684 80,885 82.082 82,633 83,680 85,635 86,120 86,913 87,882 89.349 90,354 91,158 91,749 91,965 92,224 92.907 93.548 93,682 93,914 95,195 95,284 96.804 96,952 97,649 100,094 100,364 101,617 102,350 103,338 103,722 103,842 104.009 104.570 104.601 105,370 107,459 107,627 107,895 107,926 108.978 109,520 110,153 110,749 111,199 112,511 112.775 113.224 113,387 113,433 113,746 115,543 116,827 117,691 118.131 118,234.

Książeczki premiowane Serii II-giej wylosowane dawniej, a niezrealizowane: Nr. Nr. 54.172 75,772 77,595 117.792.

KRONIKA

Środa 28 Październik

Dziś: Szymona i Judy Tad.
Jutro: Narcyza i Euzebii

Wschód słońca — godz 6 m. 16
Zachód słońca — godz 3 m. 52

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B w Wilnie z dnia 27.X. 1935 r

Ciśnienie — 752
Temp. średn. +6
Temp. najw. +9
Temp najn. +3
Opad — 4,0
Wiatr — południowy
Tend barom. — spadek
Uwaga: — deszcz.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Sarola (Zarzecze 22); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) Romeckiego (Wileńska 8), 4. Augustowskiego (Mickiewicza 10).

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do hotelu Georges'a:** bar. Harting Gustaw z Baranowicz; dyr. Ruszek Antoni z Warszawy; Leszczyński Stanisław z Warszawy; dyr. Godycki - Ćwirko Stanisław z Warszawy; Gutkowska Eugenia z Drohobycza; Kryloff Nikolaus ze Szwecji; Maiłach Mosej z Grodna; Gerżabek Janusz ze Skidla; Bierdiajew Walerian z Warszawy; inż. Fin Władysław z Warszawy; Menczel Jakób kupiec ze Lwowa; Kupiński Mieszysław z Grajewa.

MIEJSKA.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** projektuje zwołać magistrat w przyszłym tygodniu.

— **Władze miejskie opracowują obecnie projekt nowych przepisów sanitarno-porządkowych,** które wyczerpująco obejmą zagadnienie walki z brudem i niechlujstwem.

Przepisy te będą przedmiotem obrad najbliższego plenarnego posiedzenia Rady Miejskiej.

— **Podatki komunalne.** Wkrótce Rada Miejska będzie rozpatrywała sprawę ustalenia norm samoistnych podatków miejskich na rok 1937. W związku z tem dowiadujemy się, że w roku przyszłym wysokość tych podatków nie ulegnie zmianie. Mają być one pobierane w normach dotychczasowych.

— **Skasowanie zaułł. Nieświeskiego.** Magistrat postanowił skasować zaułek Nieświeski na Nowym Świecie. Zaułek ten był jednym z t. zw. „dzikich“.

— **Remont szpitala św. Jakóba.** Zarząd miasta wyasygnował 37,000 zł. na przeprowadzenie gruntownego remontu szpitala św. Jakóba.

PRASOWA

— **Konfiskata „Vilniaus Rytojus“.** Onegdaj numer dziennika litewskiego „Vilniaus Rytojus“ uległ konfiskacie.

SPRAWY SZKOLNE.

— KURATOR OKRĘGU SZKOLNEGO Marian Bronisław Godecki wyjechał dziś w sprawach służbowych do Nowogródka. Kuratora Godeckiego zastępować będzie nacz. Lubojacki.

— SHELLEY'S INSTITUTE. **Mickiewicza 4 m. 12 II piętro.** Zapisy na kursa angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelarja codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcznie. Urzędnicy państwowi 5 zł. 50 gr BEZ WPISU. Stypendjum do Londynu otrzymują studenci składający egzamina CELUJĄCO.

GOSPODARCZA

— **Rozgoryczenie drobnych kupców z powodu wymiaru podatku dochodowego.** Organy skarbowe w Wilnie zakończyły już wymiar podatku dochodowego za rok 1936 od obrotu osiągniętego w roku 1935. Nakazy płatnicze w większości wypadków zostały już doręczone.

Tegoroczny wymiar wywołał duże rozgoryczenie wśród drobnych kupców, opłacających podatek ryczałtowy. Do związków kupieckich napływają masowo reklamacje z prośbą o interwencję u władz skarbowych. Kupcy twierdzą, że za podstawę wymiaru wzięto sumy przekraczające znacznie rzeczywiście osiągnięty obrót. W związku z tym należy się spodziewać, że w najbliższym czasie do władz skarbowych wpłyną liczne odwołania.

W sprawie tej, jak słychać, zwołana ma być konferencja w związkach kupieckich, poczem prawdopodobnie nastąpi interwencja.

Z POCZTY.

— **Telegramy i przekazy telegraficzne poza kolejką.** Władze pocztowe, wychodząc z założenia, że interesantom, posługującym się telegrafem, szczególnie zależy na czasie, wydały zarządzenie, aby nadawcy telegramów i przekazów telegraficznych byli obsługiwani w okienkach pocztowych poza kolejką osób, nadających inne przesyłki.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Na Środzie Literackiej** dnia 28-go października wystąpi w charakterze prelegentki p. Maria Kasterska, znana literatka i publicystka przybywająca stale w Paryżu. Pani M. Kasterska mówić będzie „O wpływach ducha polskiego na zagranicę“ Wstęp dla wszystkich.

— **Odbudowa rodziny na zasadach eugeniki.** 29 października w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46) prof. L. Hryniewicz z ramienia T-wa Eugenicznego wygłosi odczyt na temat „Odbudowa rodziny na zasadach eugeniki“. Początek o godz. 6 wieczór. Wstęp wolny.

ZE ZWIĄZKOW I STOW.

— **Biuro Pośrednictwa Pracy przy Zw. Chemików Polskich.** Zostało z dniem 1 października 1936 r. przy Związku Chemików Polskich w Warszawie, ul. Marszałkowska 83 m. 4. Ekspozytura Biura Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy. Ekspozytura powyższa zasięgiem swego działania obejmuje teren całej Rzeczypospolitej, oraz wszystkich chemików, zamieszkałych na terenie Polski.

Adres Biura: Warszawa, Marszałkowska 83 m. 4.

Informacyj udziela również Oddział Wileński Związku Chemików Polskich, Tatarska 22, tel. 13—69.

ROŻNE.

— **Pociąg „Pomorska Wystawa Turystyczna“ przybywa do Wilna.** W przyszłym tygodniu przybywa do Wilna pociąg „Pomorska Ruchoma Wystawa Turystyczna“. Pociąg składa się z 17 wagonów, w których rozmieszczone są eksponaty o charakterze propagandowo-turystycznym. Posiada muzeum, mapy, wykresy, wyroby ludowe i t. p.

— WALNE ZEBRANIE ZW. LITERATÓW ŻYD. W końcu ub. tygodnia odbyło się pod przewodnictwem M. Szalita walne zebranie Zw. Literatów Żydów.

Po przyjęciu sprawozdań i dyskusji wybrano nowy Zarząd do którego weszli: H. Abramowicz, M. Szalit, A. J. Grodzieński, J. Teper, A. J. Goldszmid i L. Bejlis. Do Komisji Rewizyjnej wybrano B. Kita, L. Bastomskiego i M. B. Sznajdera. (m).

— Z ŻYD. INSTYTUTU NAUKOWEGO. W Żyd. Instytucie Naukowym odbyło się zebranie Tow. Przyjaciół Ż. I. N. celem przygotowania „Miesiąca Ż. I. N.“ w Wilnie.

W zebraniu wzięli udział członkowie Biura Wykonawczego Ż. I. N. m. in. p J. Fiterman z Warszawy. Sprawozdania z działalności Tow. złożyli pp. dr. Maks Weinreich, Z. Kałmanowicz, J. Giterman, Z. Rejzin i D. Kapłan-Kapłański.

Miesiąc propagandy Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie zostanie ustalony w najbliższym czasie. (m).

— **Żale kupców spowodu konieczności ujawniania cen.** Zarządzenie władz administracyjnych, nakazujące kupcom ujawnianie cen na wszystkich artykułach powszechnej potrzeby, nie przestaje być tematem narad i reklamacyj związków kupieckich. Kupcy skarżą się, że wprowadzenie tego zarządzenia w życie napotyka na duże trudności natury technicznej. Trudno jest bowiem na każdym drobnym artykule umieszczać kartki z cenami. Z drugiej strony, nie istnieje ściste rozgraniczenie między artykułami powszechnej potrzeby i artykułami t. zw. luksusowemi.

W sprawie tej odbyły się wczoraj narady kupców w Izbie Przemysłowo-Handlowej i w Starostwie Grodzkim.

— PROJEKT WYWIESZANIA TABLICZEK Z NAZWISKAMI NA DRZWIACH MIESZKAŃ. Jak się dowiadujemy, powstał projekt, aby każdy lokator był obowiązany wywiesić na drzwiach tabliczkę z nazwiskiem. Nie jest wykluczone, że sprawa ta będzie wkrótce uregulowana w drodze zarządzenia porządkowego.

KOMUNIKATY.

— **Konsul Łotewski w Wilnie** komunikuje, że w sobotę dnia 31 października rb. będzie nieczynny z powodu święta Reformacji.

RADJO

WILNO.

ŚRODA, dnia 28 października 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,15 — Dziennik por.; 7,25 — Program dzienny; 7,30 — Informacje i giełda rolnicza; 7,35 — Muzyka poranna; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10—11,30 — Przerwa; 11,30 — Audycja dla szkół; 11,57 — Czas; 12,00 — Hejnał; 12,03 — Muzyka; 12,40 — Pogadanka; — 12,50 — Dziennik południowy; 13.00 Muzyka popularna; 14,00—15.00 — Przerwa; 15,00 — Wiad. gospod.; 15,15 — Koncert rekl.; 15,25 — Życie kulturalne; 15,30 — Odcinek powieściowy; 15,40 — Z różnych operetek; 16,10 — Opowiadanie dla dzieci; 16,30 — Koncert; 17,00 — Koncert solistów; 17,50 — Wielkie dni Pasteur'a — wspomnienia prof. Odo Bujwida; — 18,00 — Pogadanka akt.; 18,10 — Wiad. sportowe; 18,20 — Skrzynka ogólna; 18,30 — Muzyka polska; 18,50 — Kącik dla młodzieży wiejskiej; 19,00 — Fragm. z op. Ferdynanda Goetla; 19,20 — Piosenki z filmów dźwiękowych; Muzyka; 20,35 — Chwilka Biura Studjów; — 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Pogadanka aktualna; 21,00 — Opowieść o Chopinie, aud. w oprac. W. Hulewicza; 22,00 — Jesień, montaż literacko-muzyczny; 22,30 — Koncert wieczorny; 22,55 — Ostatnie wiadomości.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w środę i dalsze dni tygodnia wieczorem (o godz. 8,15) powtórzenie cieszącej się powodzeniem współczesnej sztuki W. Wernera „Ludzie na krze“.

— **Wznowienie komedii „Stare wino“ i sztuki „Matura“.** Cieszące się wyjątkowem powodzeniem utwory „Stare wino“ i „Matura“ zostaną wznowione w najbliższym czasie i dane będą na przedstaweniach, po cenach propagandowych. „Stare wino“ ukaże się w najbliższą niedzielę na popołudniowym przedstawieniu, zaś „Matura“ w poniedziałek.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— **Tydzień Propagandy Teatru. Ostatnie przedstawienie op. „Yacht Miłości“.** Dziś znakomita primadonna Elna Gistedt, wystąpi w swej doskonałej kreacji, milionerki amerykańskiej w op. F. Gordon „Yacht Miłości“.

— **Występy artystów opery warszawskiej w „Lutni“.** Jutro odbędzie się pierwsza reprezentacja opery P. Czajkowskiego „Eugenjusz Oniegin“, którą dyrygować będzie W. Bierdiajew. W partiach głównych wystąpią: Cywińska, Terrenkeczy, Mossakowski i Dobosz. Orkiestra i chór zwiększony.

— **Najbliższa premiera w Lutni“.** W sobotę z udziałem Elny Gistedt, grana będzie przezabawna op. Gilberta „Księżniczka O-la-la“. Ceny na wszystkie operetki specjalnie zniżone.

— **Teatr Miejski z Wilna** — gra dziś, 28 października w Słonimie doskonałą sztukę w 3-ch aktach W. Fodora „Matura“.

Na wileńskim bruku

PODRZUCONE DZIECKO.

Na Zarzeczu znaleziono wczoraj podrzuconego chłopczyka w wieku 4 lat. (c).

„USŁUŻNI PRZYJACIELE“ I PRZYSIĘGA NA CMENTARZU ŻYDOWSKIM.

Pewien kupiec wileński otrzymał informacje, że żona go zdradza, przy czym informatorzy wymienili również nazwisko jej domniemanego kochanka.

Kupiec zamieszkał oddzielnie i wszczął kroki rozwodowe.

Tymczasem domniemany kochanek, gdy się o tem dowiedział — zaproponował podejrzliwemu mężowi, że złoży na mogiłach bliskiej swej rodziny uroczystą przysięgę, że nic wspólnego nie miał z żoną kupca. Propozycja została przyjęta i przysięga odbyła się.

Czy naprawi to zło wyrządzone przez „usłużnych przyjaciół — informatorów“?

62-LETNIA STARUSZKA TARGNĘŁA SIĘ NA ŻYCIE.

Wczoraj wieczorem pogotowie ratunkowe wezwano na ul. Szkaplerną 21, gdzie zatruła się kwasem siarczanym Tatjana Fomiańska, lat 62.

Desperatkę przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

Powodem zamachu samobójczego był roztrój nerwowy na tle przewlekłej choroby. (c)

Zamach samobójczy wieśniaczki

Anastazja Miłaszkinowa, zam. w Dokszycach, pow. dziśnieńskiego, lat 30, w dniu 23 bm. usiłowała otruć się esencją octową na tle nieporozumień rodzinnych.

NADESŁANE.

— **Największy film w kinie „Pan“.** W ogłoszeniu kina „Pan“ zostało wczoraj podane omyłkowo, że premiera filmu „Mayerling“ odbędzie się dopiero dziś. Premiera tego wspaniałego obrazu odbyła się wczoraj przy wypełnionej widowni. Film wywarł ogromne niezapomniane wrażenie rozmachem realizacji i grą aktorów. Publiczność z zachwytu oklaskiwała wykonawców ról głównych.

Film doprawdy wart entuzjastycznego przyjęcia.

Ustalenie cen wędlin

W Starostwie Grodzkim Wileńskim odbyła się w dniu 27 bm. konferencja z przedstawicielami handlu wędliniarskiego, na której ustalone zostały ceny wędlin, przy czym obniżono ceny za: szynki gotowane krajane (3.40 za kg), karkowinę (3.20 za kg) oraz za kiełbasę krakowską o 10 gr. za kg w stosunku do ceny poprzedniej.

Napady na policjantów

Jednym z najbardziej przykrych i trudnych obowiązków policjanta są interwencje podczas awantur i bijatyk, wynikłych na tle „alkoholowym“ Ofiarą takiego niewdzięcznego obowiązku padł wczoraj posterunkowy Florian Tomaszewicz. Tomaszewicz wracał w nocy ul. Wiłkomierską do domu i obok posesji nr. 56, w barze Piotra Jerzykowskiego, usłyszał odgłosy bójki. Posterunkowy sądząc, że jego interwencja jest potrzebna, wkroczył do baru. Zanim zdołał się zorjentować w sytuacji otrzymał od właściciela baru Jerzykowskiego silne uderzenie w ucho, a jednocześnie żona knajpiarza Malwina, z całych sił zdzieliła go butelką od piwa po głowie.

Pomocy udzieliło poszkodowanemu pogotowie ratunkowe. Krewkim „knajpiarzom“ grozi sprawa sądowa.

Wczoraj wieczorem w Wilnie zanotowano drugi wypadek pobicia policjanta — tym razem na tle uprawiania handlu w godzinach zakazanych.

Przy ul. Subocz 95, rodzina sklepikarza Kaca pobiła posterunkowego, który chciał spisać protokół. (c).

KURJER SPORTOWY

POLSKA NIE ZWRÓCI SREBRNEGO MEDALU OLIMPIJSKIEGO.

Odbyło się specjalne posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Na zebraniu rozpatrywano odpowiedź niemieckiego komitetu olimpijskiego na list polskiego komitetu olimpijskiego w sprawie odebrania Polsce srebrnego medalu olimpijskiego w konkursie military. Niemiecki komitet olimpijski twierdzi, że decyzja jury jest nieodwołalna, wobec tego Polska musi zwrócić zdobyty srebrny medal olimpijski.

Równocześnie do polskiego komitetu olimpijskiego nadszedł list od angielskiego komitetu olimpijskiego, który domaga się przesłania mu srebrnego medalu olimpijskiego, przyznanego Anglii przez jury.

Polski komitet olimpijski postanowił medali i dyplomów nie oddawać do chwili rozstrzygnięcia protestu, złożonego w tej sprawie przez Polski Związek Jeździecki do Międzynarodowej Federacji jeździeckiej. Protest ten, jak wiadomo, będzie rozpatrywany dopiero na międzynarodowym kongresie federacji jeździeckiej.

CO SIĘ STAŁO Z FLAGĄ OLIMPIJSKĄ?

W tych dniach odbył się na ratuszu berlińskim uroczysty akt złożenia flagi olimpijskiej w ratuszu w Berlinie na przechowanie do przyszłych igrzysk w Tokio.

Sztandar olimpijski został zawinięty w olbrzymi sztandar niemiecki ze swastyką a następnie złożony uroczyście w specjalnym sefie.

Dopiero w 1940 roku flaga olimpijska zostanie przesłana przez specjalną delegację m. Berlina do Tokio.

PIŁKARZE LEGII NIE POZOSTANĄ W AMERYCE.

W związku z wyjazdem 4 czołowych zawodników Legii Martyny, Cebulaka, Nawrota i Drabińskiego do Ameryki, komunikują nam, że wszystkie pogłoski o pozostaniu wymienionej czwórki w Ameryce i przejściu na zawodowstwo są pozbawione wszelkich podstaw. Wymienieni zawodnicy wyjechali jedynie na wycieczkę. Na pozostanie w Ameryce nie mają odpowiednich dokumentów. Kapitan statku zresztą jest odpowiedzialny za to, że nie pozostaną oni na lądzie amerykańskim.

Powrót zawodników Legii nastąpi prawdopodobnie około 10 listopada.

WŁOCHY BIJĄ AUSTRIĘ W LEKKOATLETYCE.

W Rzymie odbył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Włochy — Austria, zakończony zwycięstwem drużyny włoskiej w stosunku — 73,5 : 70,5 pkt.

Na meczu osiągnięto cały szereg dobrych wyników, pobito kilka rekordów krajowych.

DANIA BIJE NORWEGIĘ W TENISIE.

W meczu tenisowym w hali o t. zw. zimowy puhar Davisa, ufundowany przez króla szwedzkiego Gustawa V, Dania pokonała Norwegię 3:2, kwalifikując się do 2 rundy.

Wyniki pierwszego dnia zawodów już podaliśmy. W drugim dniu para duńska Plougmann — Panker pokonała po 2-godzinnej walce parę norweską Haanes — Rjursted 5:7, 1:6, 6:3, 6:4, 6:3. W trzecim i ostatnim dniu Haanes pokonał Plougmanna 6:4, 6:1, 6:2, a Koerner wygrał z Jenssenem 6:4, 2:6, 6:1 6:4.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.
Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz.